

Ile kosztuje nas poseł Sikora?

Internauci oceniają, że za drogo. **STR. 6**



Panorama Oleśnicka



Nr 43 (2139) Rok XXXVI | 28 października - 3 listopada 2025 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 3 zł (w tym 5% VAT) | ISSN 1232-552X

Szczęśliwa siódemka

Oleśniczanie wybrali projekty OBO. **STR. 4**



TRAGEDIA SIĘ POWTÓRZY - MÓWIA MIESZKAŃCY



I mają rację. Podoleśnicką wioskę radzimy wszystkim omijać szerokim łukiem. Dlaczego? | STR. 3

- Wybudują megafarmę
- Zapłaci odszkodowanie?
- Za ciężki tornister!
- Wikipedia, czyli nie jest prawdą
- Nie miała życia prywatnego
- 80 lat „Rapsodii”
- Narodowcy zaczynają w ośmiu



Żegnaliśmy ich w roku 2024/2025

strona 9



No wryło mnie w fotel



Zmiana jest diametralna

Tak przewodnicząca sejmowego klubu Lewicy komentuje metamorfozę polityczki z Oleśnicy.

„Trochę się zmieniłam, co?” - napisała w Sieci **Rienka Kasperowicz**, nauczycielka, działaczka partii Razem, kandydatka do Rady Miasta Oleśnicy w ubiegłorocznych wyborach samorządowych. Zamieściła dwa swoje zdjęcia. I szczerze opowiadała w rozmowie z internautami o walce z nadwagą.

Docenili to nawet polityczni przeciwnicy. Papież p0lak, popularny w prawicowej blogosferze internauta, napisał: „No i gratulacje. I powiedz szczerze. Kiedy się lepiej czuła?”. „Teraz. Ale ja tego nie ukrywam, nawet ważąc te 50 kg więcej, to uważałam romantyzowanie otyłości (jak każdej choroby, zaburzenia czy nawet neuroatypowości) za złe” - odpowiedziała mu Kasperowicz.

A tak metamorfozę skomentowała Anna Maria Żukowska, przewodnicząca klubu parlamentarnego Lewicy; „No wryło mnie w fotel. Podziwiam Cię i gratuluję! Zdrowia i piękna”.

Co oleśnicka feministka napisał jeszcze o swojej walce z nadwagą? Że „przez fat szejming [krytykowanie kogoś z powodu jego wagi - red.] wpadłam w zaburzenia odżywiania. Przez akceptację siebie w formie najgorszego etapu choroby otyłościowej, mogłam w

końcu zacząć porządne leczenie”. Podkreśliła, że „przede wszystkim doszło do wyleczenia bezsenności, bo nie jesteś w stanie schudnąć czy zadbać w ogóle o wagę, kiedy śpisz raz na 48 godzin, a po drugiej zmiana dawkowania metforminy”. Napisała: „Jem regularnie. Czasami zjem sobie czekoladę, czasami żelki. Piję słodkie napoje. Natomiast zrezygnowałam z energoli. No i nie jem pod wpływem emocji. To najważniejsze”.

A dłuższy wpis o systemie żywieniowym był taki: „Przede wszystkim regularnie, bo jem kilka małych posiłków na dzień, a nie jeden duży na koniec dnia. Poza tym ryby, uwielbiam ryby, sushi, sałatki z tuńczykiem, podobne rzeczy. Zupy krem też są spoko. Aktualnie jest sezon na dynię, więc też jestem w niebie. Plus już jak chodziłam do dietetyczki jakieś 3 lata temu miałam to obgadane, że o wiele lepiej mieć wszelkie słodkości wpisane w dietę niż iść w full rygorystyczną dietę i później się rzucać na to i przerywać dietę. Plus dbanie o higienę snu, picie odpowiedniej ilości płynów i zero alkoholu. Nie piję od 1,5 roku. To nie bardziej co jadłam, a jak żyłam. Skrajna bezsenność, spanie co 48 h, więc bardzo nieregularne posiłki, a przez to bardzo kaloryczne plus rozwalenie sobie metabolizmu przez bulimie, więc jak wychodziłam z niej, to mocno przytyłam”.

(OAI)

CYTAT TYGODNIA

Stefan Niesiołowski: „Przygotowana przez ministra Żurka ustawa o praworządności zostanie na pewno zawetowana przez Batyrę i dlatego uważam, że natychmiast po wecie Batyra należy bezpośrednio odwołać się do konstytucji - Polska jest demokratycznym państwem prawa i stosować ustawę, którą przedstawi Żurek”.

Paweł Bielański: „Mirabelki się panu sfermentowały, że tak pan bredzi?”

(źródło: portal X)

TRAGEDIA SIĘ POW

Żyją w obawie i strachu. Niestety, po lekturze naszego artykułu ich lęk wzrośnie w dwójnásób.

Jak ujawniła *Panorama*, rozpoczął się proces 42-letniego Marcina K. oskarżonego o to, że na skutek niedbalstwa dopuścił do pogryzienia przez jego psy 26-letniej Dominiki Sz., która doznała ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Na pierwszej rozprawie został odczytany akt oskarżenia. Wyłania się z niego dramatyczny i przejmujący obraz wydarzeń sprzed roku. Pokazuje on bulwersujące fakty, które dotąd nie były znane opinii publicznej.

A co najgorsze, do takiego dramatu, a nawet tragedii może dojść ponownie w każdej chwili. Dlaczego? Zaraz to wyjaśnimy...

One „chcą się tylko pobawić”...

Wróćmy do dramatycznych wydarzeń z 12 maja ubiegłego roku. Dominika Sz. przyjechała do Świerznej w odwiedziny do rodziców. Około godziny 12 postanowiła pojeździć na rolnkach razem ze swoim psem rasy owczarek niemiecki. Podczas jazdy po wsi mijala posesję, na której znajdowała się ferma indyków. Zauważyła, że na terenie fermy przebywa jeden pies, który na jej widok oraz na widok towarzyszącego jej psa zaczął głośno ujaść i skakać na siatkę ogrodzeniową. Kobieta kontynuowała jazdę. Po około trzydziestu minutach, gdy jej pies się zmęczył, odprowadziła go do domu rodziców i postanowiła dalej pojeździć sama. Poruszyła się kilkakrotnie w kierunku torów kolejowych i z powrotem. W pewnym momencie, po przejechaniu torów, postanowiła wrócić do domu. Po pokonaniu około dziesięciu metrów zauważyła na poboczu, obok posesji fermy indyków, samochód volkswagen passat kombi koloru zielonego oraz dwa brązowe psy stojące nieopodal pojazdu. Kobieta rozpoznała je jako zwierzęta z posesji, przy której mieszciła się ferma. Wiedząc, że mogą być agresywne, natychmiast zatrzymała się i chwyciła siatkę ogrodzeniową, przywierając do niej ciałem.

W tym samym momencie zobaczyła, że psy zaczęły biec w jej kierunku. Pani Dominika krzyczała do ich właściciela, aby je zabrał, ponieważ się ich boi. Mężczyzna odpowiedział, że psy „chcą się tylko pobawić”... Psy nie miały obroży ani kagańców. Właściciel próbował je odciągnąć, wołał po imieniu, uderzał i odpychał, jednak zwierzęta nie reagowały i zaczęły gryźć kobietę po całym ciele, w tym po głowie i twarzy. Wkrótce do atakujących dołączył trzeci pies – Diuna.

Właściciel psów, Marcin K., próbując obronić kobietę, położył się na niej, osłaniając ją własnym ciałem, lecz psy nadal gryzły zarówno pokrzywdzoną, jak i jego – m.in. w uszy i kończyny. W tym momencie na miejsce podbiegł starszy mężczyzna – Jan K., ojciec Marcina i właściciel fermy – który również próbował odciągać psy, ale bez skutku. Zwierzęta zaatakowały również jego.

Zdarzenie zauważył przejeżdżający drogą Stanisław Ż., który

rozpoznał Marcina i Jana K. oraz zakrwawioną kobietę. Mężczyźna natychmiast wezwał karetkę pogotowia i policję, jednak nie wysiadł z samochodu z obawy przed atakiem psów – szczególnie że podróżował z własnym psem.

Po chwili do uczestników zdarzenia podbiegł czwarty pies – mniejszy buldog francuski o imieniu Paco. Jego obecność odciągnęła uwagę atakujących psów, co pozwoliło Marcinowi K. pomóc kobiecie wstać i doprowadzić ją do swojego samochodu stojącego nieopodal. Położył ją na tylnym siedzeniu pojazdu i zamknął drzwi.

Kiedy na miejsce przybyła załoga karetki pogotowia, Marcin K. poinformował ratowników, by nie wychodzili z pojazdu, dopóki psy nie zostaną zabezpieczone. Następnie wydał im komendę i odprowadził zwierzęta w głąb posesji.

Zespół Ratownictwa Medycznego, po ocenie stanu poszkodowanej, natychmiast przystąpił do udzielania jej pomocy. Dominika Sz. była przytomna, jednak w szoku, silnie zakrwawiona i skrajnie wyczerpana. Ratownicy stwierdzili liczne rany kłusane na całym ciele – szczególnie głowy, twarzy, ramion, ud i pośladków. Część ran miała charakter szarpawy, z ubytkami tkanek miękkich. Kobieta została zaopatrzona wstępnie na miejscu zdarzenia, po czym przewieziona karetką do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Oleśnicy, a następnie do specjalistycznego ośrodka chirurgicznego we Wrocławiu.

W wyniku przeprowadzonych badań lekarskich i zabiegów operacyjnych ustalono, że pokrzywdzona doznała rozległych obrażeń ciała: licznych ran kłusanych i szarpawych kończyn górnych i dolnych, ran głowy i twarzy, w tym głębokich uszkodzeń tkanek policzka, nosa oraz małżowiny usznej. Stwierdzono również złamanie nosa oraz częściowe oderwanie płata skóry na udzie. Obrażenia te skutkowały długotrwałym rozstrojem zdrowia i trwałym zeszpeceniem ciała.

Biegły lekarz sądowy, po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną, stwierdził, że obrażenia te zagrażały życiu Dominiki Szczurek bezpośrednio w chwili ich zadania, szczególnie z uwagi na utratę krwi, możliwość zakażenia oraz charakter ran kłusanych w okolicach głowy i szyi. Według biegłego rany zostały zadane przez co najmniej dwa psy dużej rasy o silnym zgryzie i dużej masie ciała.

Dominika Szczurek, w toku przesłuchania po odzyskaniu sprawności, zeznała, że w momencie ataku odczuwała paraliżujący strach i ból. Miała świadomość, że może umrzeć. Wspominała, że psy szarpały ją za włosy, ciągnęły po ziemi i rozrywały odzież, a ona nie była w stanie się bronić. Gdy próbowała osłaniać twarz rękami, psy wgryzały się w dłonie i przedramiona. Zeznania pokrzywdzonej zostały potwierdzone przez świadków zdarzenia

– Stanisława Ż. i Jana K. – którzy opisali przebieg ataku w sposób zgodny z wersją Dominiki Sz.

W akcie oskarżenia znalazł się zapis, że „po zdarzeniu Marcin K., będący w szoku, udał się do kuchni, gdzie wypił około półtorej szklanki spirytusu. W wyniku silnego stresu i jednorazowego spożycia dużej ilości alkoholu stracił kontakt z otoczeniem. Po chwili został powiadomiony przez przybyłe na miejsce siostrę i córkę, że na posesji znajdują się funkcjonariusze Policji, którzy – obawiając się agresywnych psów – pozostali przy bramie. Kiedy Marcin Kielesiński wyszedł do funkcjonariuszy, został przez nich zatrzymany. Badanie urządzeniem kontrolno-pomiarowym wykazało, że był nietrzeźwy – wynik 0,86 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. W związku z tym prokurator powołał biegłego z zakresu medycyny sądowej, lekarza Marcina Gęsickiego, celem ustalenia, czy w dniu 12 maja 2024 r. o godzinie 13 Kielesiński znajdował się w stanie nietrzeźwości”.

Jednak biegły na podstawie przeprowadzonych badań nie mógł jednoznacznie ustalić czasu zakończenia spożywania alkoholu przez M.K. Z dostępnych materiałów sprawy nie było możliwe określenie, jakie było stężenie alkoholu w jego organizmie w chwili zdarzenia i czy znajdował się on wtedy w stanie nietrzeźwości...

Dziecko zostałoby zagryzione

Psy zostały zabezpieczone przez Powiatowego Lekarza Weterynarii Tadeusza Partykę. Z jego relacji wynika, że wszystkie trzy psy wykazywały zachowania agresywne wobec obcych, a próby ich uspokojenia kończyły się niepowodzeniem. Podczas transportu i umieszczania w kojach konieczne było użycie specjalistycznych chwytaków oraz kagańców. W dniu następnym przeprowadzono obserwację kliniczną zwierząt w kierunku wścieklizny. Wynik był negatywny – nie stwierdzono objawów tej choroby.

W toku prowadzonego śledztwa uzyskano opinię biegłej powołanej w sprawie z zakresu zachowania zwierząt – lekarza weterynarii, specjalisty zaburzeń zachowań zwierząt, Agnieszki Janeczek. Biegła w swojej opinii wskazała, że badane psy nie odpowiadają rasie American Staffordshire Terrier, lecz rasie określanej jako American Bully – uznawanej jedynie przez wybrane organizacje kynologiczne na świecie, jednak nie uznawanej za rasę psów przez Związek Kynologiczny w Polsce ani przez Międzynarodową Federację Kynologiczną (FCI). Badane psy charakteryzowały się atletyczną sylwetką, silnymi kończynami i dużą, szeroką głową. Wysokość w kłębie wynosiła około 50–60 cm, a masa ciała od 40 do 50 kg. Stan ogólny wszystkich trzech psów był bardzo dobry.

TÓRZY - MÓWIA MIESZKAŃCY

Biegła Agnieszka Janeczek, analizując zachowanie psów po zdarzeniu, stwierdziła, że wykazują one cechy utrwalonej agresji łowieckiej i przekierowanej, a ich utrzymywanie w środowisku zamieszkałym przez ludzi stanowi poważne zagrożenie. Z tego względu biegła ponownie podtrzymała opinię o konieczności ich uspienia jako środka eliminującego ryzyko powtórzenia podobnych ataków.

Z kolei zootechnik i trener – psycholog zwierząt Marta Lichnerowicz w swojej opinii wskazała, że psy biorące udział w zdarzeniu, tj. Diuna, Lila i Kratos, należą do rasy American Bully, natomiast czwarty pies, Paco, to buldog francuski. Kratos i Diuna są dziećmi suki o imieniu Lila. Wszystkie psy należą do Marcina K. Suka Lila została zakupiona przez niego w 2021 roku w wieku około 15–16 tygodni w hodowli w Holandii, natomiast pozostałe psy są jej potomstwem, urodzonym 21 lipca 2023 roku.

Lichnerowicz, podkreśliła, że w przypadku rasy American Bully szczególnie niebezpieczne jest krzyżowanie osobników o niestabilnym temperamencie, co prowadzi do utrwalenia agresji w kolejnych pokoleniach. Jej zdaniem właściciel psów nie posiadał wystarczającej wiedzy ani doświadczenia, by kontrolować zachowania trzech dużych, silnych i pobudliwych zwierząt utrzymywanych wspólnie.

W opinii biegłej na zachowanie psów podczas zdarzenia z 12 maja, którego następstwem było pogryzienie Dominiki Sz., złożyły się trzy główne elementy. Po pierwsze zwierzęta nie zostały należycie zabezpieczone przez właściciela, w wyniku czego stanowiły zagrożenie dla ludzi i innych zwierząt. Wykorzystując moment nieuwagi opiekuna, samowolnie wydostały się na drogę publiczną, gdzie doszło do zdarzenia. Posesja, na której przebywały psy, była ogrodzona siatką, przez którą mogły one swobodnie obserwować drogę publiczną. A powtarzające się bodźce w postaci przechodzących osób i zwierząt potęgowały u psów zachowania łowieckie i obronę zasobów (posesji, właścicieli, pokarmu). Po drugie – psy utrzymywane były w grupie, co sprawiło, że atak miał charakter zachowania stadnego. Wzajemne wzmacnianie sygnałów prowadziło do nasilenia agresji. Z oczywistych względów łatwiej jest zapanować nad jednym psem niż nad trzema. Po czwarte – jednym z istotnych czynników sprzyjających ciężkości zdarzenia była masa ciała psów w zestawieniu z masą ciała pokrzywdzonej kobiety. Pokrzywdzona w momencie zdarzenia była w ruchu (jechała na rolkach), co wyzwoliło u psów instynkt łowiecki i pogoń za „zdobyczą”.

Według biegłej zachowania psów w dniu zdarzenia miały trzy główne podłoża, które w połączeniu doprowadziły do poważnych obrażeń pokrzywdzonej. Pierwszym czynnikiem wyzwalającym była ekscytacja związana z dojazdem na miejsce, w którym psy były zwykle wypuszczane luzem. U terierów w



Tu rozegrał się dramat

typie bull taka nadmierna ekscytacja często prowadzi do tzw. agresji przeniesionej, czyli przerzucenia emocji na inny obiekt. Dodatkowo, jak wynika z zeznań świadków, psy na co dzień stróżowały na terenie posesji, traktując ją jako swoje terytorium, którego broniły. Jednak najważniejszym czynnikiem, który wyzwolił atak, była pogoń za poruszającym się obiektem.

Biegła podkreśliła, że psy w chwili zdarzenia całkowicie nie kontrolowały emocji ani siły gryzienia, co potwierdza przekierowanie agresji na ich opiekunów – zadanie licznych ran kłasnanych na przedramionach i twarzy właściciela oraz jego ojca, Jana K., który musiał zostać zabrany przez Zespół Ratownictwa Medycznego celem opatrzenia ran. Rany te, powstałe w wyniku przekierowania agresji, zostały potwierdzone również przez zeznania świadków oraz przez Powiatowego Lekarza Weterynarii Tadeusza Partykę i świadka Stanisława Ż.

Kolejnym czynnikiem zwiększającym ryzyko agresji był stan zdrowia suki o imieniu Lila, u której występuje wysokie ryzyko agresji bólowej. Dokumentacja lekarsko-weterynaryjna wskazuje na dysplazję lub nowotwór kręgosłupa, co mogło powodować rozdrażnienie i nadpobudliwość. Dodatkowym czynnikiem wzmacniającym zachowanie psów było działanie w grupie – matka oraz dwa młode, niespełna roczne osobniki. Obecność matki i pozostałych członków stada niewątpliwie wzmocniła siłę i skutki ataku. Biegła zaznaczyła, że zdarzenia, które kończą się dla psa sukcesem w postaci dopadnięcia i rozszarpania ofiary, są dla zwierząt silnie samonagradzające, co powoduje, że ryzyko powtórzenia podobnych ataków w przyszłości drastycznie wzrasta, nawet przy znacznie słabszych bodźcach.

Biegła podkreśliła, że w sytuacji, gdyby ofiarą ataku było np. dziecko jadące na rowerze, mogłoby dojść do zagrożenia życia, gdyż psy wykazywały całkowity brak tzw. inhibicji gryzienia. Zdolność ta kształtuje się u psów do 16. tygodnia życia, a w przypadku agresji łowieckiej nie występuje w ogóle – ponieważ polowanie z natury kończy się zabiciem ofiary.

Wina nie budzi wątpliwości

Jak usłyszeliśmy z aktu oskarżenia „w świetle zebranych dowo-

dów winą i sprawstwo Marcina K. nie budzą wątpliwości”, a „analiza wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie – w tym opinii biegłych, zeznań świadków, dokumentacji medycznej, oględzin miejsca zdarzenia i wyników badań – pozwala na jednoznaczne ustalenie, że do ataku doszło w wyniku rażącego niedbalstwa Marcina K., który nie dopełnił obowiązku należytego zabezpieczenia psów. Zwierzęta te, pozbawione nadzoru, wydostały się poza teren posesji i zaatakowały przypadkową osobę, powodując u niej ciężkie obrażenia ciała zagrażające życiu”.

Z powyższych względów prokurator uznał, że zachowanie oskarżonego było nie tylko wynikiem niedbalstwa, ale też lekceważenia podstawowych zasad bezpieczeństwa. Posiadając trzy duże psy ras uznawanych za potencjalnie agresywne, powinien on dołożyć szczególnej staranności w zakresie zabezpieczenia zwierząt oraz zapewnienia, by nie stwarzały zagrożenia dla otoczenia. Zgromadzony w toku śledztwa materiał dowodowy jednoznacznie potwierdza, że do zdarzenia doszło wskutek zaniedbań Marcina K., który nie zapewnił właściwego zabezpieczenia trzech dużych, silnych psów rasy American Bully. W świetle ustaleń postępowania mężczyzna miał świadomość, że jego psy wykazują agresywne zachowania wobec obcych, a mimo to nie przedsięwziął żadnych skutecznych środków zapobiegawczych. Nie zainstalował solidnego ogrodzenia, nie stosował smyczy ani kagańców, a zwierzęta regularnie przebywały w miejscu, z którego mogły obserwować przechodniów i reagować agresją na ruch oraz dźwięki dochodzące z drogi publicznej.

W ocenie prokuratora stopień winy Marcina K. jest wysoki, a jego zachowanie cechuje się rażącym brakiem odpowiedzialności. Dysponując wiedzą o sile i predyspozycjach swoich psów, powinien on przewidzieć, że mogą stanowić realne zagrożenie dla innych osób. Nie uczynił tego jednak, czym naraził pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co rzeczywiście nastąpiło.

Prokuratura podkreśla także, że po zdarzeniu oskarżony, „będąc w szoku, spożył alkohol, co dodatkowo świadczy o braku opanowania i nieumiejętności podejmowania racjonalnych decyzji w sytuacji

kryzysowej. Choć działanie to nie miało wpływu na samo powstanie zdarzenia, potwierdza jego nieodpowiedzialne podejście do obowiązków właściciela zwierząt mogących stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi”.

Biorąc pod uwagę charakter i okoliczności czynu, rozmiar wyrządzonych szkód, a także postawę sprawcy po zdarzeniu, prokurator uznał, że kara wobec Marcina Kielesińskiego powinna mieć charakter realny i adekwatny do skutków jego zaniechania. Sformułowane wobec niego zarzuty to po pierwsze narażenie człowieka na niebezpieczeństwo - „Kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Po drugie - spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu - „Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała podlega karze pozbawienia wolności od lat 3 do 20”. Ale... Ale - i tu w grę wchodzi trzeci artykuł - „jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Reasumując - Marcino-wi K. grozi do 3 lat więzienia.

Prokurator wniósł ponadto o orzeczenie wobec Marcina K. zakazu posiadania psów ras uznawanych za niebezpieczne na okres 10 lat oraz o przepadek zwierząt uczestniczących w zdarzeniu. W ocenie prokuratora zachowanie oskarżonego stanowi przykład rażącego braku odpowiedzialności i ignorowania zasad bezpieczeństwa. Utrzymywanie trzech dużych, silnych psów bez odpowiedniego nadzoru, przy jednoczesnym braku doświadczenia i wiedzy w zakresie behawioru zwierząt, stworzyło bezpośrednie zagrożenie dla życia ludzkiego, które w tym przypadku doprowadziło do tragicznych skutków.

Mężczyzna nie był dotychczas karany sądownie, a opinia środowiskowa o nim jest pozytywna.

To się skończy tragedią...

Eksperti do oceny zagrożenia ze strony psów stosują skalę dra Jana

Dunbara, służącą do określania nasilenia agresji na podstawie patologii ran. Według biegłej, w przypadku badanych psów mamy do czynienia z poziomem 5/6 tej skali – co oznacza, że są one niezwykle niebezpieczne i stanowią realne zagrożenie dla ludzi. W takiej sytuacji zalecane jest ich uspienie, gdyż jakość życia psów, które muszą żyć w całkowitej izolacji od ludzi, jest bardzo niska.

Biegła oceniła, że biorąc pod uwagę zagrożenie, jakie stanowią psy, należy również ocenić stopień świadomości właściciela co do ryzyka oraz poziom zabezpieczenia posesji. W tym przypadku właściciel nie zabezpieczył odpowiednio psów, a „ich dalsze przebywanie na terenie posesji w miejscowości Świerzna stanowi poważne zagrożenie dla mieszkańców”.

Protokół oględzin miejsca zdarzenia wykazał, że siatka otaczająca posesję, na której znajduje się ferma drobiu, jest zardzewiała i uszkodzona, co umożliwia jej odchylenie i ucieczkę zwierząt. Wzdłuż ogrodzenia widoczne były wydeptane ścieżki, świadczące o tym, że psy regularnie biegały wzdłuż siatki, obserwując przechodniów i pojazdy. Według biegłej zwierzęta tak niebezpieczne powinny być całkowicie separowane od potencjalnych ofiar, a teren musi być zabezpieczony w sposób uniemożliwiający im ucieczkę – np. poprzez zastosowanie betonowego płotu z głębokim fundamentem o wysokości minimum trzech metrów. Zwykle ogrodzenie z siatki nie stanowi odpowiedniego zabezpieczenia przed dużymi, silnymi psami.

Z opinii biegłych weterynarii i behawiorystów wynika jednoznacznie, że „psy Diuna, Lila i Kratos wykazują utrwaloną agresję łowiecką i przekierowaną, a ich dalsze utrzymywanie w obecnym środowisku stwarza poważne zagrożenie. W ocenie specjalistów zwierzęta te nie rokują poprawy, a ich rehabilitacja behawioralna byłaby nieskuteczna. Z tego względu biegli rekomendowali ich uspienie w celu wyeliminowania ryzyka kolejnych ataków”.

Prokurator przychylił się do tej opinii, wskazując, że bezpieczeństwo społeczne oraz zdrowie i życie ludzi mają w tym przypadku pierwszeństwo przed interesem właściciela psów.

To jednoznaczne zalecenia, które trafiły do aktu oskarżenia. A jaka jest rzeczywistość?

Chora, o czym wspomnieliśmy w tekście, suka Lila została uspijona. Diuna i Kratos, jak informują nas mieszkańcy Świerznej, dalej biegają po podwórku. Buldog Paco także. Pozostają w zamknięciu, ale czy znów nie wydostana się zewnątrz?

- To się skończy tragedią. Nie wiem, dlaczego psy po czymś takim nie zostały uspijone - mówi nam jeden z mieszkańców. Strach we wsi jest powszechny. A już trauma i zbulwersowanie poszkodowanej i jej rodziców istniejącą sytuacją z psami są trudne do opisania...

(Iag, OAI)

Ilu nie szczepi dzieci?

Niespełna 7 procent rodziców swoich dzieci nie szczepi.

Szczepienia dzieci w Polsce są obowiązkowe i obejmują ochronę przed takimi chorobami jak gruźlica, wirusowe zapalenie wątroby typu B, błonica, tężec, krztusiec, polio, odra, świnka, różyczka, pneumokoki, rotawirusy i ospa wietrzna (w grupach ryzyka). Szczepienia są bezpłatne i finansowane z budżetu państwa, a szczegółowy kalendarz szczepień jest dostępny na stronie Ministerstwa Zdrowia. Istnieją także szczepienia zalecane, za które trzeba zapłacić.

W Polsce w 2023 roku odnotowano ponad 87,3 tys. uchyień od obowiązkowych szczepień, co stanowi niemal dwukrotny wzrost w porównaniu do 2019 roku, kiedy było ich około 48,6 tys. Ta liczba wciąż rośnie, a według danych sprzed kilku lat było około 12,7 tys. uchyień. W 2023 roku wskaźnik odmów w grupie wiekowej 0–19 lat wyniósł 11,8/1000 osób, podczas gdy w 2014 roku było to 1,71/1000 osób.

W powiecie oleśnickim, w 2024 roku obowiązkowym szczepieniem ochronnym, zgodnie z Programem Szczepień Ochronnych, podlegało 4.829 dzieci i młodzieży. Od obowiązku szczepienia uchyliło się 328 rodziców. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Oleśnicy prowadziła postępowania wyjaśniające, mające na celu wskazanie konieczności wykonania obowiązku szczepień. Na bieżąco PSSE prowadzi też działalność profilaktyczno-edukacyjną na rzecz szczepień dzieci i młodzieży. Sprawowany jest również stały nadzór nad utrzymaniem ciągłości tzw. łańcucha chłodniczego podczas transportu i przechowywania preparatów szczepionkowych. Temperatura przechowywania jest stale monitorowana za pomocą systemów Tele-Clima UPS-3T oraz Efento. W ramach zabezpieczenia nasz sanepid ma system zasilania awaryjnego Kemot PROsinus. W przypadku awarii sieci elektrycznej urządzenie przełącza się w tryb pracy akumulatorowej, umożliwiając dalsze działanie systemu i zapobiegając ewentualnym uszkodzeniom instalacji. (OAI)

Koleiny naprawia

Ale dopiero wiosną przyszłego roku.

- Na ulicy Podchorążych, na wysokości hotelu Garden, znajdują się dwa odcinki nawierzchni, które wystają ponad powierzchnię, tworząc koleiny. Kierowcy często podejmują próby omijania tych kolein, co w niektórych przypadkach może prowadzić do powstania niebezpiecznych sytuacji na drodze - ocenia **Dawid Jankowski**. Radny Prawa i Sprawiedliwości złożył interpelację w tej sprawie, wnosząc o naprawę drogi.

Krzysztof Fink, dyrektor Sekcji Dórg Miejskich, odpowiedział rajcy, że „do końca kwietnia 2026 roku zostanie zaplanowany i wykonany remont częściowy stwierdzonych lokalnych zaniżeń”. (OAI)

Szczęśliwa siódemka

Po raz jedenasty oleśniczanie mieli zdecydować, na co miasto przeznaczy milion złotych w ramach budżetu obywatelskiego. Ale rozdysponowano tylko 762 tysiące...

Pod głosowanie trafiło 18 projektów przygotowanych przez mieszkańców. Pula środków została podzielona na trzy grupy: 600 000 zł na te o kosztach do 200 tysięcy złotych, 200 000 zł – na mniejsze inicjatywy od 0 do 100 tys. zł, 200 000 zł na projekty społeczne – kulturalne, sportowe i rekreacyjne od 0 do 70 000 zł.

Każdy mieszkaniec Oleśnicy – bez względu na wiek – miał do dyspozycji jeden głos. Głosowanie trwało od 1 do 19 października i odbywało się przez platformę: olesnica.budzet-obywatelski.org. W internetowym głosowaniu mieszkańcy oddali łącznie 2496 ważnych głosów. Jeden głos unieważniono ze względu na brak podania nazwiska; nie miał on wpływu na wyniki głosowania. Pierwszy głos padł 1 października o godzinie 6:07, ostatni – 19 października o 23:46. W głosowaniu wzięło udział 1497 oleśniczanek i 999 oleśniczan. Czy 2496 głosujących to dużo czy mało? Wynik raczej średni, bo w pobliskiej, dwa razy mniejszej gminie Syców głosowało 2365 mieszkańców.

Wybrano 7 projektów, które będą kosztowały 762 tysiące złotych. Nie wykorzystane wskutek głosowania pieniądze (238 tys. zł) przeznaczone będą w projekcie budżetu 2026 na inne inicjatywy lokalne. W tej edycji zabrakło projektów inwestycyjnych, dużych, do 200 tysięcy, na które czekało 600 tysięcy. Kto miał najwięcej szczęścia w głosowaniu? Właśnie dwa największe (czytaj: najdroższe) projekty – gala boksu za 200 tys. i wycieczki dla mieszkańców za 199 tys. Bo to były dwa jedyne projekty z grupy I, w której czekało do podziału 600 tys. zł. I oba musiały wygrać, bez względu na liczbę oddanych głosów. Ot, taki paradoks.

Prześledźmy wyniki głosowania...

Miejsce 1. (323 głosy) zajął projekt za 70 000 zł (pula pieniędzy z grupy III): „Art in the Castle – Słowiański Festiwal Artystyczno-Średniowieczny w Oleśnicy”. Hej, Słowianie, chciałoby się rzec – to projekt dla was: festiwal na zamku i podzamczu, inspirowany kulturą dawnych Słowian oraz estetyką epoki średniowiecza. Festiwalowe segmenty to w założeniu: Muzyka i taniec – koncerty muzyki dawnej i słowiańskiej, występy zespołów folkowych, warsztaty tańców średniowiecznych i słowiańskich dla dzieci, młodzieży i dorosłych;

Sztuki wizualne – plenerowe wystawy malarstwa i rzeźby, pokazy twórczości artystów na żywo, konkursy artystyczne dla różnych grup wiekowych; Sport i aktyw-



Fot. Krzysztof Dzięgie

Znów będziemy oglądać boks w Oleśnicy

ność – pokazy rycerskie, inscenizacje historyczne, rekonstrukcje dawnych sztuk walki, miniturnie oraz animacje ruchowe dla dzieci; Rzemiosła i warsztaty – prezentacje dawnych zawodów (garncarstwo, kowalstwo, tkactwo, kaligrafia, zielarstwo), interaktywne warsztaty dla dzieci i dorosłych; Strefa rodzinna i edukacyjna – zajęcia rozwijające kreatywność, konkursy plastyczne i muzyczne, tematyczne gry i zabawy dla rodzin; Kramy i kuchnia średniowieczna – stoiska gastronomiczne z potrawami inspirowanymi dawnymi recepturami, kramy rzemieślnicze oraz prezentacje lokalnych twórców; Animatorzy i atrakcje interaktywne – prowadzenie gier fabularnych, quizów i konkursów, animacje w klimacie słowiańsko-średniowiecznym; Prelekcje i spotkania tematyczne – wykłady i rozmowy z artystami, rzemieślnikami oraz ekspertami z zakresu historii i kultury słowiańskiej.

Miejsce 2. (261 głosów) – dla sterylizacji zwierząt właścicielskich, w tym kotów i psów: suk i samców. Po raz kolejny wrócił na tapet. Zakłada dofinansowanie właścicielom psów i kotów zabiegów sterylizacji lub kastracji (sam zabieg i opiekę pooperacyjną). Planowany koszt – 55 000 zł (pula z grupy III).

Trzeci był projekt „Zanurz się w glinie”. Dostał 197 głosów. Ma kosztować 68 000 zł (pieniądze z grupy III). To zorganizowanie w pracowni ceramicznej cyklu bezpłatnych warsztatów artystycznych, raz w tygodniu, po 2,5 godziny, w czterech grupach po 15 osób. 30 spotkań miałyby się odbyć od stycznia do listopada 2026 r. Uczestnicy co tydzień będą zmieniać grupy, co umożliwi rotację, współpracę i wymianę doświadczeń. Koszty obejmują instruktora, materiały, wypały w piecu elektrycznym, promocję, najem pracowni, obsługę koordynatora i księgową. Po zakończeniu warsztatów zostałaby przygotowana wystawa prac.

W grupie projektów do 70 tysięcy zł było też „Variete cyrkowe – realizacja bezpłatnych przed-

stawień cyrkowych w przestrzeni scenicznej”. Dostało 169 głosów – to czwarty wynik całości, ale trzy powyższe projekty wyczerpały pulę pieniędzy z tej grupy.

Piąte miejsce zajął projekt „Disc golf w parku Książąt Oleśnickich”. Wybrany do realizacji w puli mniejszych inicjatyw, otrzymał 168 głosów. Cóż, minigolf w Atolu się nie sprawdził, ale może sprawdzić się disc golf? Celem inwestycji jest „stworzenie ogólnodostępnej, rekreacyjno-sportowej infrastruktury w formie 9-dółkowego pola do disc golfa”. Aha, disc golf z klasycznym golfem ma wspólne ogólne zasady. To dyscyplina sportu używająca latających dysków, w której gracze rzucają dyskiem do celu na zasadach podobnych do tych znanych z golfa. Rozgrywka odbywa się na polu zwykle złożonym z 9 lub 18 dółków. Gracze zaliczają dołek poprzez rzuty dyskiem w kierunku celu. Stworzenie infrastruktury w parku kosztowałoby 70 000 zł.

Przepadł projekt „Dla dobra dziecka” – 158 głosów, 70 000 zł (wyczerpane środki z puli III). A do realizacji wybrano (grupa II) siódmy pod względem liczby głosów (154) projekt: „Opiekunowie nie są sami – szkolenia i poradnik jak najlepiej zadbać o bliskich w domu”. Skierowany jest do osób sprawujących opiekę nad osobami niesamodzielnymi – starszymi, przewlekle chorymi, niepełnosprawnymi lub po urazach. Zakłada przeprowadzenie cyklu bezpłatnych szkoleń praktycznych z udziałem specjalistów (fizjoterapeuta, psycholog, dietetyk, pielęgniarka, pracownik socjalny). Spotkania odbywałyby się raz w tygodniu przez około 10 tygodni, każde trwałoby około 2 godzin. Uczestnicy mogliby skorzystać także z indywidualnych konsultacji. Planowany koszt – 100 000 zł.

Miejsca ósme i dziewiąte to dwa niezakwalifikowane projekty: Oleśnicki Dancing Retro (142 głosy, 100 000 zł) oraz Kosze na psie odchody z ogólnodostępnymi workami na terenie miasta (134 głosy, 100 000 zł).

Dopiero 10. w głosowaniu była „Międzynarodowa Gala Boks w Oleśnicy z mistrzami olimpijskimi i świata oraz transmisją na żywo w TVP”. Zagłosowało na nią 129 oleśniczan. Ma kosztować 200 000 zł. Dlaczego projekt będzie realizowany – wyjaśniliśmy na wstępie. Program wydarzenia, które promował radny Wojciech Bartnik, obejmie: walki międzynarodowe polskich pięściarzy z zagranicznymi pięściarzami, walki boksu olimpijskiego promujące lokalnych zawodników i ich kluby sportowe. Wydarzenie ma mieć charakter rodzinny i ogólnodostępny. Organizatorzy przewidują darmowy wstęp lub symboliczną opłatę za bilet (np. 5–10 zł), tak aby każdy mieszkaniec mógł wziąć w nim udział.

109 głosów dostał projekt „Zajęcia strzeleckie dla mieszkańców Oleśnicy” za 70 000 zł, ale nie został zakwalifikowany, bo pulę pieniędzy już wyczerpały projekty z tej grupy z większą liczbą głosów.

Dwunaste miejsce dla projektu, który znalazł się w puli I i dlatego przeszedł obok gali boks, bo nie miał większej „konkurencji”. To „Z Oleśnicy po przygodę – wycieczki pełne historii i natury”. Dostał 102 głosy. Zakłada organizację cyklu wycieczek jednodniowych i jednej wycieczki dwudniowej dla mieszkańców Oleśnicy. Główne założenie to połączenie historii, kultury i kontaktu z naturą w formie dostępnej dla różnych grup wiekowych – dzieci, młodzieży, dorosłych oraz seniorów. Proponowany harmonogram wycieczek: Zamek Moszna i Fabryka Robotów – 2 wyjazdy po 50 osób, łącznie 100 uczestników. Koszt: 35 000 zł; Zamek Książ i Palmiarnia – 2 wyjazdy po 50 osób, łącznie 100 uczestników. Koszt: 35 000 zł; Pałac Marianny Orańskiej – 1 wyjazd dla 50 osób. Koszt: 17 500 zł; Zamek Grodziec – 1 wyjazd dla 50 osób. Koszt: 17 500 zł; Spływ pontonowy i Pałac Ławica – 1 wyjazd dla 50 osób. Koszt: 19.500 zł; Pałac Miłków – wyjazd dwudniowy z noclegiem, grillem i DJ-em, dla 50 osób. Koszt: 45.000 zł. Łącznie w wycieczkach wzięłoby udział 400 mieszkańców Oleśnicy. Koszty wyjazdów wyniosły 169 500 zł, a budżet całkowity zadania – 199 500 zł.

Miejsca od 13. do 18. to projekty, które przepadły w głosowaniu: Lato Radości – półkolonie dla dzieci z Zespołem Downa (89 głosów, 20 000 zł), Jazz na Kanapie (78 głosów, 100 000 zł), Ławeczka dla seniora (78 głosów, 60 000 zł), Zielony Punkt Kontrolny – park Książąt Oleśnickich (75 głosów, 35 000 zł), Co tu kiedyś było – sekrety oleśnickich kamienic (69 głosów, 40 000 zł), „Książęcy Szlak Piastów – ścieżka edukacyjna” (61 głosów, 100 000 zł).

(OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Kołodowanie z Pectusem

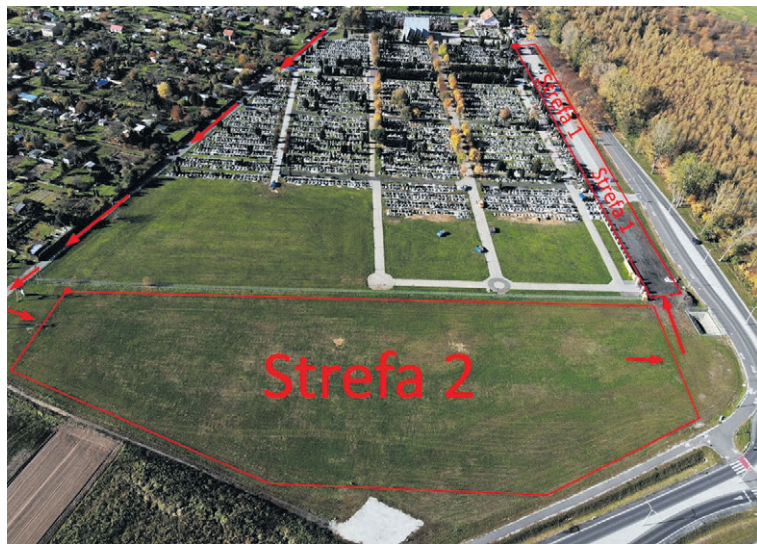
Koncert świąteczno-noworoczny w wykonaniu zespołu Pectus odbędzie się 21 grudnia (niedziela) o 17 w hali sportowej Atola.

Zespół zaprezentuje swoje najlepsze utwory oraz muzyczny repertuar świąteczno-kołędowy. Cena biletów w kasie MOKiS i online – 85 zł.

Urząd nieczynny

10 listopada (poniedziałek) Urząd Miasta Oleśnicy będzie nieczynny. Pracownicy odbiorą wolne za dzień Wszystkich Świętych, który w tym roku przypada w sobotę.

Ruch na Wszystkich Świętych



Miejsca do parkowania nie powinno zabraknąć

Sprawdź, co się zmieni...

Od 31 października (piątek) do 3 listopada (poniedziałek) na terenie cmentarza komunalnego przy ulicy Wileńskiej oraz terenach przyległych zostanie wprowadzona czasowa organizacja ruchu, a parkowanie pojazdów będzie odbywać się w dwóch wyznaczonych strefach. Poza parkingiem znajdującym się przed cmentarzem (STREFA 1) do parkowania udostępniony będzie także odpowiednio wydzielony i oznakowany plac pomiędzy

cmentarzem a obwodnicą (STREFA 2).

- W dniu Wszystkich Świętych w znalezieniu miejsca do zaparkowania pojazdów będą pomagać osoby ubrane w kamizelki z logo MGK, w związku z czym prosimy o stosowanie się do ich wskazówek - mówi **Panoramie Sławomir Wers**, dyrektor finansowy MGK Spółka z o.o.

Dodajmy, że od czwartku 30 października niedzieli 2 listopada bramy wszystkich cmentarzy komunalnych w Oleśnicy nie będą zamykane na noc. (OAI)

A o chodniku zapomnieli



Widać, że nikt tu nie sprząta

Wielka szkoda, że przy odbiorze inwestycji nikt nie zwrócił na to uwagi.

Oleśniccy kierowcy z zadowoleniem przyjęli zakończenie inwestycji związanej z remontem ulicy Energetycznej. Był uroczysty odbiór i sesja fotograficzna.

Niestety, w tej przysłowiowej beczce miodu jest i łyżka

dziegciu. Usytuowany wzdłuż całej ulicy chodnik na sporych fragmentach jest zarośnięty zielnikiem. Są miejsca, gdzie ekspansywne rośliny zajmują prawie połowę jego szerokości. Cemu w ramach wspomnianego remontu nie zajęto się oczyszczeniem chodnika? Nie wiadomo. Szkoda...

(hag)

Nocna prohibicja odrzucona

Wypowiedziało się 909 oleśniczan. Zdecydowana większość nie chce ograniczenia sprzedaży alkoholu w nocy.

„Czas, żeby oleśniczanie wypowiedzieli się w tym temacie. Składamy wniosek do pana burmistrza o rozpoczęcie prac nad „nocnym ograniczeniem sprzedaży alkoholu w Oleśnicy” – potocznie nazywanym „prohibicją” (choć w sensie stricto nią oczywiście nie jest). Dyskusja o tym przewijała się już kilka razy w mediach oleśnickich na przestrzeni ostatnich lat. Jako radny dostaję pytania od mieszkańców: jedni pytają „kiedy Oleśnica?”, inni błagają „tylko nie w Oleśnicy!”. Powody, dla których podobne rozwiązanie w niektórych miastach nie weszły w życie, są różne od politycznych po biznesowe. Naszym zdaniem proponowane ograniczenie jest słuszne, a priorytetem powinno być dobro ogółu mieszkańców. Dlatego wnioskujemy o konkretne działania – niech przemówią dane, specjaliści i służby, a nie tylko emocje i komentarze” - napisali **Mirosław Płaczkowski, Dawid Galik, Rafał Zahorski**, radni Oleśnicy Dla Was.

I złożyli we wrześniu wniosek w tej sprawie.

Burmistrz ogłosił konsultacje społeczne na temat możliwości wprowadzenia ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych, polegającego na zakazie sprzedaży tych napojów w punktach sprzedaży detalicznej (jak sklepy czy stacje benzynowe) w godzinach nocnych (od 22 do 6). Trwały 21 dni i prowadzone były w formie ankiety z odpowiedziami: TAK bądź NIE oraz możliwością podania własnej opinii na ten temat. Ankieta została przeprowadzona przez stronę internetową miasto.olesnica.wdialogu.pl.

W konsultacjach wzięło udział 920 osób. 11 głosów zostało oddanych nieprawidłowo (nie podano imienia i nazwiska, bądź podano nieprawdziwy zamieszkania) i nie wzięto ich pod uwagę. Wśród prawidłowo oddanych 909 głosów za wprowadzeniem ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych opowiedziało się 214 osób (26,5 procent), przeciw wprowadzeniu zakazu było 695 osób (76,5 procent).

Co między innymi pisali przeciwnicy zakazu? „Každy dorosły powinien mieć wybór czy chce kupić sobie piwo po drugiej zmianie jeśli ma na to ochotę”;

„W naszym mieście jest tyle sklepów, gdzie można kupić alkohol, a poza tym nie powinno się zabraniać ludziom z korzystania wolności”;

„Kto ma pić i tak znajdzie źródło, a wtedy tylko meliny będą



Ograniczenia nie będzie

rosnąć jak grzyby po deszczu”; To jest wolny kraj, każdy odpowiada za siebie”; „Oleśnica i tak już nie ma życia nocnego, kolejne zakazy tylko dobiją nasze miasto. Poza placem Zwycięstwa i amfiteatrem nad stawami (objęte monitoringiem) miasto jest bezpieczne”.

A jakie argumenty podnosili zwolennicy prohibicji? „Alkohol nie jest artykułem pierwszej potrzeby i nie widzę powodu, żeby można było kupować go np. o 3 w nocy, natomiast apteka dyżurna jest na przykład jedna w mieście. Alkohol jest legalną używką. Nie widzę powodu ułatwiania jej dostępności przez całą dobę”, „W okolicach rynku notorycznie w nocy i późnym wieczorem zakłócana jest cisza przez osoby pod wpływem alkoholu co wpływa na jakość snu, często zdarzają się też dewastacje”, „Mieszkam koło parku Kolejarzy, co tu się dzieje to ludzkie pojęcie przechodzi śpią w biały dzień na ławkach, rzucają puszkami i butelkami wkoło siebie, słuchanie głośniejszej muzyki, śpiewy. Po nocach nie można spać. Tragedia”; „Pozytywny wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców, porządek publiczny, mniej interwencji służb porządkowych, zapobieganie ciężkim uzależnieniom, podniesienie komfortu życia - mniej hałasu, mniej dewastacji mienia publicznego, niech ludzie piją w pubach, które upadają - może dzięki temu będzie dodatkowy pozytywny skutek i małe gastro w Oleśnicy odżyje”; „Uważam, że w naszym mieście jest to niezbędne. W mojej okolicy tzn. ul. Młynarska przy fontanach od ulicy 3 Maja nocne libacje odbywają się co noc. Reakcja oleśnickiej policji jest żadna. Nocne ograniczenie sprzedaży alkoholu to jedyne rozwiązanie żeby zminimalizować nocne balangi”; „Mieszkam w okolicy małego parku przy ulicy Klonowej, w nocy nie można spać, jest bardzo głośno przez pijanych ludzi, którzy siedzą przy stacji paliw i sklepie gratis i mają dostęp do jeszcze większej ilości alkoholu.

Jak nie będzie można kupić po 22, będzie cisza w okolicy, bo nie będą stać ciągle pod stacją i sklepem”.

W podsumowaniu ankiety czytamy: „Opinie na temat wprowadzenia ograniczeń sprzedaży alkoholu w godzinach nocnych w Oleśnicy są podzielone. Wiele osób popiera tę inicjatywę, wskazując na jej potencjalne korzyści, takie jak poprawa bezpieczeństwa publicznego, zmniejszenie liczby awantur i incydentów związanych z pijaństwem oraz ograniczenie obecności osób nietrzeźwych w przestrzeni publicznej. Niektórzy mieszkańcy zauważają, że nocne libacje są uciążliwe, a ograniczenia mogą przyczynić się do większego komfortu życia mieszkańców, a także do poprawy estetyki miasta. Z drugiej strony, część osób wyraża obawy dotyczące ograniczenia wolności obywatelskiej, wskazując na to, że dorośli powinni mieć prawo decydować o swoich zakupach.

Krytyka dotyczy również potencjalnego wzrostu handlu w szarej strefie oraz negatywnego wpływu na lokalne przedsiębiorstwa, które mogą ucierpieć na skutek wprowadzenia zakazu. Inni argumentują, że wprowadzenie takich ograniczeń może nie przynieść oczekiwanych rezultatów, ponieważ osoby z problemem alkoholowym i tak znajdą sposób na zdobycie alkoholu. Niektóre głosy proponują również, żeby zamiast zakazów wprowadzać edukację oraz skuteczniej egzekwować istniejące przepisy dotyczące porządku publicznego. Wiele osób sugeruje, że wprowadzenie zakazu powinno być poprzedzone rzetelnymi badaniami rynku i danych dotyczących interwencji policji i służb medycznych w związku z alkoholem”.

Co teraz zrobi samorząd? Wyniki ankiety zostaną przesłane do Rady Miasta Oleśnicy, do kompetencji której należy ewentualne uchwalenie wprowadzenia ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych.

(OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Pinezka na Kazimierza

Przebudowano odcinek ulicy Kazimierza Wielkiego od skrzyżowania z Lwowską do końca nowego złołka. Przebudowa obejmowała roboty nawierzchniowe, przebudowę kanalizacji deszczowej oraz budowę nowej kanalizacji deszczowej i przebudowę sieci

energetycznej. Została też wdrożona nowa organizacja ruchu. Droga została otwarta dla ruchu samochodów na całej jej długości, z tym że na przebudowanym odcinku ciągu pieszo-jezdnego będzie obowiązywał jeden kierunek i włączenie się do ruchu w skrzyżowaniu z Lwowską. Pojawiły się urządzenia bezpieczeństwa ruchu w postaci szylan

i wyniesionego skrzyżowania w formie tzw. pinezki. Wykonawcą było Przedsiębiorstwo Inżynierii Wodnej i Ochrony Środowiska Sp. z o.o. z Oleśnicy za kwotę 1.225.483 zł.

Ślizgopark za drogi

Nie udało się rozstrzygnąć postępowania na zagospodarowanie terenu pod ślizgo-

park - zjeżdżalnię dla dzieci i dorosłych. To inwestycja w ramach Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego 2025. Wpłynęła jedna oferta. Sorted Sp. z o.o. z Piaseczna zaproponowała cenę 273.060 zł i 60 miesięcy gwarancji. Ale ZBK zamierza przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia tylko 182.965 zł. Postępowanie unieważniono.

Budują kotłownię



Fundamenty już widać

To będzie ekologiczna alternatywa dla ogrzewania miasta.

Panorama już wcześniej informowała o tym dużym przedsięwzięciu Miejskiej Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. Przypomnijmy, że przy ulicy Ciepłej, na działce należącej do MGK, koszt 50 milionów złotych powstaje kotłownia ciepła na biomase o mocy 10 MW. We wrześniu ruszyły prace budowlane prowadzone przez Remak Energomontaż S.A. z Warszawy. Zakończenie inwestycji planowane jest na listopad przyszłego roku. Zajrzeliśmy na plac budowy,

na którym pracuje obecnie 50 osób. Z ziemi powoli wyłaniają się fundamenty przyszłego obiektu. To już druga duża inwestycja realizowana przez oleśnicką spółkę. Nie tak dawno nowoczesna kotłownia gazowa uruchomiona została przy ulicy Brzozowej.

Te działania mają na celu ograniczenie emisji szkodliwych substancji do atmosfery, a jednocześnie zminimalizowanie opłat z tego tytułu. Docelowo MGK ma pozyskiwać aż 40 procent produkowanego ciepła z odnawialnych źródeł w ramach OZE.

(hag)

Wstydu nie będzie



Prace już trwają



Wyglądało tak

Jak to mówią - lepiej późno niż wcale.

O skorodowanych i fatalnych widokach barierkach w obrębie przejścia dla pieszych i ścieżki rowerowej przy ulicy Wojska Polskiego (vis-a-vis Lidla) Panorama informowała jeszcze przed wakacjami. To popularny szlak spacerowy oleśniczan. Wiele z nich wskazy-

wało na konieczność odświeżenia wspomnianych barier. Wakacje minęły, mamy październik i - ku naszemu pozytywnemu zaskoczeniu - stało się. Ekipa remontowa Zarządu Dróg Powiatowych przystąpiła do pracy. Starannie oczyszczone rurowe elementy barierki zostaną pomalowane i nikt już nie powie, że są obciachowe.

(hag)

Ile kosztuje nas poseł Sikora?

Sporo jeździ, nie lata, ma wysoką frekwencję, a koszty działalności ma 18 procent powyżej średniej.

„Arkadiusz Sikora z Lewicy jest posłem, który w 2024 roku (+1,5 miesiąca 2023) przejechał samochodem najwięcej kilometrów spośród wszystkich posłów w okręgu nr 1 – 49 000 (wyczerpany limit)” – poinformował Radosław Karbowski.

Karbowski to niezależny twórca, który od jakiegoś czasu tworzy bardzo ciekawy i popularny w Internecie „Skrót polityczny” – serwis, w którym można sprawdzić, ile naprawdę kosztuje działalność polityków i co z niej wynika.

Na przykład średni roczny koszt działalności posła to 440 tysięcy złotych. Są też tacy, których działalność kosztuje 600 czy 700 tysięcy.

Jak wypada w rankingach poseł mieszkający w Oleśnicy, ale wybrany w okręgu w Legnicy.

W swoim okręgu w rankingach Sikora wypada tak:

Największe kilometrówki (podajemy pięć pierwszych miejsc):

1. A. Sikora Lewica 49.000 km
2. W. Zubowski PiS 47.900 km
3. Z. Czernow PO 47.600 km
4. R. Kropiwnicki PO 47.600 km

Najwyższe koszty działalności

1. W. Zubowski PiS 545.413 zł
2. Z. Czernow PO 532.331 zł
3. A. Sikora NL 521.199 zł
4. K. Kubów PiS 511.506 zł
5. Ł. Horbatowski PO 510.738 zł

Sikora nie odbył ani jednego lotu - ani krajowego, ani zagranicznego. A w jego okręgu krajowych lotów Piotr Borys ma 105, a Robert Kropiwnicki (obaj PO) - 100.

Na kanwie poselskich kilometrów dodajmy, że poseł Sławomir Ćwik poinformował w Kanał Zero, iż Polska 2050 zwróci się do marszałka Sejmu o zmianę w zarządzeniu dotyczącym ich rozliczania. Nowa formuła rozliczania miałaby polegać na ewidencji przebiegu, czyli na wskazaniu tras przejazdów.

Sprawdźmy teraz pozycję urodzonego w Głubczycach Sikory w rankingach wszystkich ujętych w nich posłów. Jest ich na razie 170 na 460, bo serwis jest dopiero w budowie.

ARKADIUSZ SIKORA

Udział w głosowaniach 99,77%



Poseł Sikora został podsumowany

2. miejsce w rankingu 794% powyżej średniej
Suma aktywności* 43

63. miejsce w rankingu 36,83% poniżej średniej
*powyższy wskaźnik to suma liczby wystąpień, interpelacji, zapytań oraz pytań w sprawach bieżących.

Koszt działalności* 521.199 zł

39. miejsce w rankingu. 18,26% powyżej średniej.

*koszt działalności obejmuje uposażenie, dietę, biuro poselskie oraz loty krajowe i zagraniczne

Koszty uposażenia 191 665 zł

17. miejsce w rankingu 59,48% powyżej średniej

Koszty diety 48.099 zł

1. miejsce w rankingu 10,71% powyżej średniej

Koszty biur poselskich 281.433 zł

46. miejsce w rankingu 10,78% powyżej średniej

Koszty lotów 0,00 zł

#86 miejsce w rankingu. 100,00% poniżej średniej.

Koszt podróży poselskich

56.350 zł

68. miejsce w rankingu 0,70% powyżej średniej.

Kilometrówka 56.350 zł

1. miejsce w rankingu 71,10% powyżej średniej

Loty krajowe 0,00 zł

50. miejsce w rankingu 100,00% poniżej średniej

Loty zagraniczne 0,00 zł

50. miejsce w rankingu 100,00% poniżej średniej

Czas w podróży w 2024 r.

816,67 godz.

27. miejsce w rankingu 57,83% powyżej średniej.

Dzienna średnia 2,88 godz.

27. miejsce w rankingu 57,83% powyżej średniej

Przejechane kilometry 49.000

1. miejsce w rankingu 71,10% powyżej średniej

Odbyte loty krajowe 0,00

50. miejsce w rankingu

(OAI)

Będzie szczegółowiej?

Oznaczenia objazdu na Kopernika trzeba poprawić - postuluje radny. Zastanowimy się nad tym - odpowiada dyrektor SDM.

W sprawie zmiany na właściwą oznaczeń objazdu na ulicy Kopernika interpelację złożył radny PiS. - Na ulicy Kopernika w związku z remontem drogi został wytyczony objazd. Obejmuje on adresy od Kopernika 10 do Kopernika 13, a nie

samego Kopernika 13, jak zostało to opisane na umieszczonych wzdłuż ulicy tablicach. Kierowcy bardzo często mylą się i wjeżdżają w ulicę mimo braku przejazdu do tych numerów. Szczególny problem mogą mieć z tym osoby spoza Oleśnicy, w tym kurierzy - wyjaśnia problem Dawid Jankowski. Radny wniósł o poprawę oznaczenia objazdu i uzupełnienie brakujących informacji na tablicach drogowych.

100,00% poniżej średniej
Odbyte loty zagraniczne 0,00

12. miejsce w rankingu 100,00% poniżej średniej

Dodajmy na koniec, że najwyższy koszt działalności ma obecnie Paweł Kowal z Platformy Obywatelskiej - 754 456 zł, a najniższy Michał Połuboczek z Konferencji - 51. 221. zł. Sikora, przypomnijmy, 522.199 zł.

Na kanwie tych informacji, zwłaszcza o liczbie przejechanych kilometrów, spora grupa internautów krytykował posła. Oto jeden z takich wpisów: Iza Dorota1 - „Bardzo aktywny poseł, którego w życiu nie widziałam na mównicy sejmowej, zdaje się, że to dlatego, że tak jeździł do wyborców od domu do domu, bo tyle kilometrów utrudzony znojem pracy zrobił...”

„Błotem łatwo obrzucać” - skomentował tę i podobne krytyczne uwagi Sikora. Zamieścił też kilka informacji ze swojej najnowszej działalności, np. „A to z dzisiaj Ząbkowicach Śląskie i Jelenia Góra. W sumie 370 km. Na moim FB też jest filmik pokazujący, ile przejeżdżam kilometrów. Proszę też w wolnej chwili poczytać komentarze pod postami na moim FB Arek Sikora”. Odesłał też do tekstu o nim na portalu e-legnickie.pl.

Na Fb parlamentarzysta pokazuje m.in., że swoją skodą przejechał już 500.000 km. Jest na nim również dużo opinii pochlebnych dla działacza Lewicy. A wspomniany portal napisał o nim tak: „Dodajmy, że pod względem ilości składanych zapytań, interpelacji jeden z najbardziej pracowitych parlamentarzystów obecnej kadencji. Nawet zaciekli przeciwnicy politycznie mówią: - Ciężko na Sikorę znaleźć haka. Nie lata samolotami, bo woli do stolicy podróżować swoją wysłużoną skodą”.

(OAI)

Z zakazanym zapachem

Między innymi za kosmetyki z zakazanym liliałem nałożono trzy kary pieniężne na łączną kwotę 3.700 zł.

Na terenie powiatu oleśnickiego w 2024 roku mamy trzy zakłady wytwarzające i konfekcjonujące kosmetyki, 33 obiekty obrotu kosmetykami (w tym 2 hurtownie i 31 sklepów). W nich Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Oleśnicy w ubiegłym roku przeprowadziła 28 kontroli (w tym 2 kontrole sprawdzające i 1 interwencyjną).

Najczęściej stwierdzane nieprawidłowości to wprowadzanie do obrotu produktów zawierających substancję zakazaną Butylphenyl Methylpropional oraz nieprawidłowe oznakowanie opakowań jednostkowych produktów kosmetycznych.

Butylphenyl methylpropional, znany również jako liliał, to syntetyczna substancja zapachowa o kwiatowym zapachu (szczególnie konwalii), która została zakazana w kosmetykach na terenie Unii Europejskiej od 1 marca 2022 roku. Powodem zakazu jest jego klasyfikacja jako substancji szkodliwej dla rozrodczości. Ze względu na ten zakaz kosmetyki go zawierające powinny zostać wycofane z rynku, a konsumenci powinni sprawdzać składy produktów pod kątem tej substancji. Liliał do tej pory mogliśmy znaleźć we wszelkich rodzajach perfum. Występował w kompozycjach zapachowych wyrobów kosmetycznych.

Sanepid po kontrolach wydał 2 decyzje nakazowe, 3 decyzje operatywne, 3 decyzje nakładające kary pieniężne na łączną kwotę 3700 zł, 8 postanowień. (OAI)

10 x choroba zawodowa

W minionym roku zgłoszono 10 przypadków podejrzenia chorób zawodowych.

W 2024 roku Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Oleśnicy przeprowadziła dwie wizyty w ramach postępowań wyjaśniających dotyczących chorób zawodowych oraz sporządziła osiem kart oceny narażenia zawodowego. Wydano trzy decyzje - dwie o stwierdzeniu choroby zawodowej oraz jedną o umorzeniu postępowania. Nie wpłynęły żadne odwołania.

W roku minionym zgłoszono 10 przypadków podejrzenia chorób zawodowych, w tym: 5 przewlekłych chorób narządu głosu, 2 astmy oskrzelowej, 1 pylicy płuc (pylica spawaczy), 1 przewlekłego zapalenia okostawowego barku, 1 alergicznego kontaktowego zapalenia skóry.

Sanepid wystawił dwie karty o stwierdzeniu choroby zawodowej, w tym jedną dotyczącą choroby o etiologii zakaźnej (COVID-19).

(OAI)

A nam niech będzie wstyd



A na Skłodowskiej bez zmian



Parking czy autogielda?

Niekończącej się historii porzuconych autach ciąg dalszy. Bo jedni problem rozwiązują, inni rozkładają ręce...

W październiku na oficjalnej stronie wrocławskiego magistratu **Joanna Bisiecka-Szymczak** z Wydziału Komunikacji Społecznej Urzędu Miasta poinformowała, że we Wrocławiu rozpoczęła się akcja przyspieszonego usuwania porzuconych samochodów. Pierwsze wraki zniknęły już z kilku ulic, a w najbliższym czasie usuniętych zostanie łącznie 100 pojazdów. Celem działań jest nie tylko uporządkowanie przestrzeni miejskiej, ale także poprawa bezpieczeństwa mieszkańców. Można nakazać usunąć auta, które nie mają tablic rejestracyjnych lub wyglądają na porzucone, zgodnie z art. 50a ust. 1 ustawy *Prawo o ruchu drogowym*.

Zajrzyjmy do ustawy: „1. Pojazd pozostawiony bez tablic rejestracyjnych lub pojazd, którego stan wskazuje na to, że nie jest używa-

ny, może zostać usunięty z drogi przez straż gminną lub Policję na koszt właściciela lub posiadacza. 2. Pojazd usunięty w trybie określonym w ust. 1, nieodebrany na wezwanie gminy przez uprawnioną osobę w terminie 6 miesięcy od dnia usunięcia, uznaje się za porzucony z zamiarem wyzbycia się. Pojazd ten przechodzi na własność gminy z mocy ustawy”.

Czyli w zasadzie wszystko wydaje się proste i logiczne. – Dotyczy to zarówno dróg publicznych, jak i stref zamieszkania oraz stref ruchu. Na drogach prywatnych decyzję o usunięciu podejmują zarządcy we współpracy ze specjalistami – wyjaśnia na jednym z portali internetowych Waldemar Forsyś z wrocławskiej Straży Miejskiej. We Wrocławiu w 2025 roku funkcjonariusze wydali już 297 dyspozycji usunięcia pojazdów, a dodatkowo prowadzone są czynności w około 400 sprawach dotyczących samochodów kwalifikujących się do

usunięcia. Zanim jednak pojazd trafi na parking strzeżony, straż próbuje ustalić jego właściciela, aby umożliwić mu samodzielne przekazanie auta do demontażu lub przywrócenie go do stanu używalności. Czynności w sprawie „wraków” podejmowane są zarówno z własnej inicjatywy strażników osiedlowych, jak i na zgłoszenia mieszkańców, zarządców dróg czy rad osiedli.

A w Oleśnicy w dalszym ciągu problem porzuconych pojazdów wydaje się nierozwiązywalny. Porzucone auta to jedno, ale nasila się patologiczny wręcz zwyczaj zamiany miejskich parkingów na autogieldę.

Wystarczy rzucić okiem na parking przed minigalerią handlową (koło Aldi) przy Skłodowskiej. Tu rzędem stoją wystawione do sprzedaży auta, skutecznie uniemożliwiając skorzystanie z tego miejsca innym użytkownikom dróg. – To jest chore – komentuje kuriozalną sytuację jeden z

kierowców. Takich miejsc jest w Oleśnicy znacznie więcej. Zabawa trwa.

Odpowiedzialni za porządek w mieście urzędnicy bardziej szukają wykrętów, niż starają się skorzystać z usankcjonowanych prawnie możliwości usunięcia z miejskiej przestrzeni starych, często rozlatujących się aut. Wielokrotnie słyszeliśmy: „Nie ma straży miejskiej, nie mamy instrumentów prawnych etc.”.

Temat próbowała rozwiązać w tej kadencji radna Ewa Bieniek, składając liczne interpelacje. W rozmowie z *Panoramą* stwierdziła, że niestety jej działania odbijają się od ściany niemocy – poczynając od zarządców dróg, kończąc na policji. Wszyscy jak ognia unikają odpowiedzialności, zastanawiając się obojętnymi trudnościami. Jak widać, we Wrocławiu złapano przysłowiowego byka za rogi. A nam niech będzie zwyczajnie wstyd...

Grzegorz Huk

Za ciężki tornister!



To niestety powszechny widok

Sprawdzono 302 uczniów. 40 z nich miało tornister za ciężki!

Polskie przepisy nie określają maksymalnego dopuszczalnego ciężaru tornistra ucznia. Zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego, stosunek ciężaru tornistra do masy ciała dziecka nie powinien przekraczać 15%. Przyjęto następujące wskaźniki: niska norma – ciężar tornistra równej lub poniżej 10% masy ciała, średnia norma – 10–15% masy ciała, przekroczona norma – powyżej 15% masy ciała.

W 2024 roku Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna

w Oleśnicy oceniła obciążenie uczniów ciężarem tornistrów w 19 oddziałach, obejmujących dwie placówki szkolne. Badaniem objęto 302 uczniów. Jakże były wyniki?

Tornistry o wadze do 10% masy ciała miało 157 uczniów (niska norma), tornistry o wadze 10–15% masy ciała – 109 uczniów (średnia norma), a tornistry o wadze powyżej 15% masy ciała nosiło 40 uczniów. Oni normę przekroczyli.

Uczniom przypomniano o potrzebie ograniczania zawartości plecaków, a dyrektorom szkół przekazano zalecenia dotyczące ich prawidłowego doboru.

(OAI)

Miodowy miesiąc szybko minie?

Popularność prezydenta będzie rosła, czy szybko minie?

Adam Abramczyk to jeden z najpopularniejszych użytkowników platformy X. Do pewnego momentu lider i guru wyborców Platformy Obywatelskiej. Od pewnego czasu stał się krytykiem działań rządu i stracił rząd dusz wśród tzw. Silnych Razem, ale wciąż jego wpisy są szeroko w Sieci komentowane i powołują się na nie również tradycyjne media.

Niedawno Abramczyk napisał: „Popularność prezydenta Karola Nawrockiego wśród Polaków już jest najwyższa, a będzie jeszcze rosła. I nie wynika ona z tego, że

Polacy to głupi naród (jak często tutaj czytamy), tylko z tego, że głupi są ci, którzy nie rozumieją, skąd ta popularność się bierze i nie mają na nią żadnej mądrej odpowiedzi”.

Z tezą, że popularność prezydenta będzie rosła, nie zgodził się **Michał Karaś**. Przewodniczący Nowej Lewicy w naszym powiecie tak odpowiedział na wpis Abramczyk: „Miesiąc miodowy szybko minie. Każda władza się zużywa. Podobnie było z obecnym rządem. Prezydent będzie miał przed sobą decyzje do podjęcia i nie da się zrobić tak, żeby wszystkich zadowolić. A oczekiwania i nadzieje społeczeństwa są teraz bardzo duże”. Jak myślicie, kto ma rację? (OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Potrzebne przejście

„W imieniu mieszkańców miasta Oleśnicy zwracam się z prośbą o umieszczenie przejścia dla pieszych na ulicy Wojska Polskiego 18e w stronę przystanku autobusowego i Punktu Agencji Poczтовой. Proszę o pozytywne rozpatrzenie interpelacji i podjęcie jak najszybszych działań w trosce o dobro i bezpieczeństwo naszych mieszkańców: - napisał w interpelacji **Wojciech Bartnik**, radny PiS.



Gospodarzem Targów był Waldemar Grzędziak



Załoga CKiW OHP gotowa do udzielenia informacji

Po pracę do zamku

Oferty zatrudnienia prezentowało na Targach Pracy ok. 30 podmiotów.

Powiatowy Urząd Pracy w Oleśnicy wraz z Centrum Edukacji i

Pracy Młodzieży OHP we Wrocławiu oraz Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Oleśnicy zorganizowały 21 października Targi Pracy.

Sala Rycerska i hall oleśnickiego zamku wypełniły się starszą młodzieżą i dorosłymi, którzy mieli okazję poznać oferty pracy prezentowane na ok. 30 stanowiskach. Każde z nich było obsa-

dzone przez reprezentantów oferujących zatrudnienie instytucji, służb, przedsiębiorstw. Udzielali informacji, rozdawali drukowane materiały, a także upominki. Te ostatnie, w szczególności długopisy, kalendarze, były rozchwytywane przez szkolną młodzież, która przyszła tu prosto ze szkoły.

Na Targach pojawili się reprezentanci władz samorządowych powiatu i Oleśnicy, a także Urzędu Pracy we Wrocławiu i dolnośląskiego OHP. Zabierali oni głos.

Zarówno organizacja tego przedsięwzięcia, jak i frekwencja jest sukcesem dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy Waldemara Grzędziaka i dyrektora CKiW OHP Iwony Kocjan. (kad)

Szóstka kreatywna



Jeśli ich wesprzemy, będą reprezentować Oleśnicę i Polskę w międzynarodowym finale!

Drużyna złożona z sześciu uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi w Oleśnicy zwyciężyła w krajowej edycji międzynarodowej Olimpiady Kreatywności (Destination Imagination – DI www.kreatywnosc.pl). Tym samym Sofia, Wiktor, Tatiana, Julia, Adam i Andrzej otrzymali możliwość reprezentowania Polski podczas światowych finałów w Pekinie i Katarze. Byłby to historyczny moment – pierwsza drużyna z naszego regionu na tak prestiżowym wydarzeniu. Wyjazd pozwoliłby uczniom zdobyć cenne doświadczenie, rozwinąć pasję i zaprezentować swój talent na arenie międzynarodowej. Ale..

Ale żeby doszedł on do skutku, potrzebne jest wsparcie, głównie finansowe. I o nie oleśniccy uczniowie gorąco proszą.

„Mamy głowy pełne pomysłów, mnóstwo śmiechu i zero nudy. Kochamy tworzyć, kombinować i robić rzeczy po swojemu. Udo-

wodniliśmy, że kreatywność to nasza supermoc. Teraz marzymy o kolejnych przygodach – pomóż nam je spełnić! Aby marzenie stało się rzeczywistością, potrzebujemy jednak środków finansowych, które pozwolą pokryć koszty podróży i pobytu. Wspólnie prowadzimy działania informacyjno-promujące (www.druzynameal.com), kiermasze, zbiórkę publiczną (zrzutka.pl/kuzpcs), kampanię online, kody QR, jednak do realizacji tego wielkiego marzenia potrzebujemy waszego wsparcia. Każda forma pomocy – zarówno darowizna finansowa, sponsoring, jak i wsparcie rzeczowe – będzie dla nas ogromnie cenna. Będziemy wdzięczni, jeśli zechcą Państwo pomóc drużynie w reprezentowaniu Polski na finałach Destination Imagination” – napisała szóstka z Szóstki. (OAI)



Nie miałam życia prywatnego

Była już wicedyrektor wyjaśnia powody swojej rezygnacji.

Agnieszka Cholewińska, dyrektor Powiatowego Zespołu Szpitali, przygotowuje konkurs na stanowisko zastępcy dyrektora do spraw lecznictwa. Przypomnijmy, że zajmująca je Gizela Jagielska złożyła rezygnację. Na najbliższej sesji Rady Powiatu radni wskażą przedstawiciela samorządu do komisji konkursowej.

Na łamach *Gazety Wyborczej* lekarka tłumaczyła, że wkrótce kończy się jej kadencja jako wicedyrektorki szpitala. Została nią w drodze konkursu i w kolejnym nie zamierza wziąć udziału. Ma trzymiesięczny okres wypowiedzenia.

- Po prostu modyfikuję swoje aktywności zawodowe - mówi GW Jagielska. - Nie wiedziałam, że to będzie news na skalę kraju - żartuje. - Moja decyzja nie ma nic wspólnego z działalnością prolaiferów. Na tyle się do nich przyzwyczaiłam, że już mi nie zaturawia życia. Jeśli Kaja Godek się cieszy z mojej rezygnacji, to bardzo dobrze. Jak wszyscy są zadowoleni, to ja także - dodaje.

Powtórmy raz jeszcze - lekarka nadal będzie pracowała w szpitalu w Oleśnicy.

- Wyczerpały się już moje siły na pełnienie funkcji kierowniczych. Jako lekarz mam zamiar oczywiście dalej pracować. Jednak ostatnie dziesięć lat poświęciłam całkowicie

na budowanie oddziału ginekologii i położnictwa. Nie miałam w ogóle życia prywatnego. Wszystko kręciło się jedynie wokół pracy - mówi Jagielska. Teraz chce trochę odpuścić: - Uważam, że sytuacja w szpitalu, kondycja oddziału są stabilne. Lekarze zostali nauczeni wszystkiego tego, co chciałabym, żeby umieli. Cały zespół jest zgodny w swoich poglądach i w tym, co robi medycznie. Myślę więc, że to moment, w którym mogę mieć czas dla siebie i rozwijać rzeczy, na których mi zależy. To, że nie będę tam codziennie, cały czas, nie zmieni w ogóle funkcjonowania tego, co zbudowałam przez te 10 lat. Czuję się o to spokojna - powiedziała Wyborczej. (OAI)

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

**Burmistrz Miasta Oleśnicy
ul. Rynek 1, 56-400 Oleśnica, ogłasza:**

I-przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następującej nieruchomości położonej w Oleśnicy

Adres nieruchomości: Oleśnica	Numer działki	Arkusze Mapy	Powierzchnia działki w m ²	KW Nr	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.	Wadium w zł.
ul. Holenderska, obręb Lucień	246	94	1.481	WR1E/00028070/7	420.000	42.000

Cena sprzedaży gruntu, osiągnięta w przetargu podlega opodatkowaniu stawką VAT w wysokości 23%, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 pkt 6 oraz zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025r., poz. 775, z późn. zm.).

Przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Polną, Wikliniarską, Ludwikowską i Stawową w Oleśnicy, uchwalonym przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą nr XXXIV/270/2013 z dnia 27 czerwca 2013 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego poz. 4314 z dnia 12 lipca 2013r., nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną (w/w działka znajduje się w jednostce strukturalnej o symbolu: 16.MN).

Działka gruntowa nr 246 AM 94 znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej dla zabytków archeologicznych.

Przetarg na wyżej wymienione nieruchomości, odbędzie się dnia **03 grudnia 2025 r. o godz. 11:30** (w Sali Obrad - pokój nr 37 na II piętrze w części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy).

Najpóźniej do dnia **28 listopada 2025r.** na rachunek bankowy Gminy Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika – Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8:00 do 16:00.

MIASTO W SKRÓCIE

Wymieni witryny

Wymianą witryn i stolarki drzwiowej aluminiowej w lokalu użytkowym przy Skłodowskiej – Curie 5/V zajmie się Anwil s.c. D. Zając, M. Tomaszewski z Oleśnicy. Spółka zaproponowała cenę 138.243 zł. Assa Abloy z Gdańska chciała 139.098 zł, a Okna PWP z Dąbrowy Górniczej - 191.533 zł.

Żegnaliśmy ich w roku 2024/2025

Pożegnania są nieodłączną częścią naszego życia. Żegnamy naszych bliskich, przyjaciół, znajomych. Ze względu na kalendarz świąt religijnych, wspominamy ich teraz szczególnie. Przypomnijmy, kogo żegnaliśmy od listopada 2024 roku.

Na początku listopada pożegnaliśmy zmarłą 30 października **Marię Dzedzic**. Była wieloletnią nauczycielką Szkoły Podstawowej nr 7, już na emeryturze. W 1956 roku jako absolwentka Liceum Pedagogicznego w Bochni przyjechała z nakazem pracy do Oleśnicy i rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej i Liceum Ogólnokształcącym („jedenastolatce”). M.in. opiekowała się harcerzami. Po rozdzieleniu szkolnictwa podstawowego i średniego przeszła do Szkoły Cwiczeń, późniejszej Siódemki. Była nauczycielką i wychowawczynią młodszych klas. Żona zmarłego 6 lat wcześniej Stanisława Dzedzica, mama Krzysztofa Dzedzica - naszych redaktorów.

W grudniu zmarła **Irena Gerlach**, wieloletnia nauczycielka gry na fortepianie w Państwowej Szkole Muzycznej I st. i w Społecznym Ognisku Muzycznym w Oleśnicy i w Bierutowie. Już jako seniorka realizowała się w pasji fotografowania.

W wieku 72 lat odszedł w grudniu **Marek Kołodziej**, właściciel Zakładu Optycznego przy ulicy Wrocławskiej. Wcześniej świętował 40-lecie jego działalności. Był ceniony za profesjonalizm i życiowe podejście do swoich klientów.

Zmarły w styczniu 2025 r. **Zdzisław Kaczmarek** był zasłużonym strażakiem, którego życie i kariera w OSP Twardogóra są przykładem oddania i poświęcenia. Był wielokrotnie nagradzany. Otrzymał odznakę Wzorowego Strażaka, brązowy Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa, Złoty Znak Związku OSP RP. Był sekretarzem zarządu OSP Twardogóra.

W styczniu dowiedzieliśmy się o odejściu współtwórcy pucharowych sukcesów Pogoni Oleśnica - **Zygmunta Paterka**. W latach 1966-73 był piłkarzem Śląska Wrocław.

W sezonie 1995/96 doprowadził III-ligową Pogon aż do półfinału Pucharu Polski, co stało się ogólnokrajową sensacją. Pogoń wyeliminowała wtedy Ślązę Wrocław, Śląsk Wrocław, Lecha Poznań, Górnik Zabrze.

16 stycznia zmarł były trener oraz działacz klubu Dąb Dobroszyce **Eugeniusz Pawlak**. Miał 65 lat.

W lutym odbył się w Dziadowej Kłodzie pogrzeb emerytowanego policjanta **Zbigniewa Dynowskiego**, funkcjonariusza Komisarzatu Policji w Sycowie. Pożegnano go salwą honorową przy policyjnej asyście.

W lutym na wieczną wartę w wieku 95 lat odszedł druh OSP **Jan Misiak**. Był jednym z najstarszych strażaków. Nadano mu tytuł członka honorowego.



Maria Dzedzic



Marek Kołodziej



Zygmunt Paterka



Zbigniew Lejczak



Grzegorz Wilczyński



Bożena Barowicz



Franciszek Praczyk



Przemysław Mamrót



Urszula Szymanowicz



Katarzyna Stoparczyk

Odejdzie **Barbary Małek** (z d. Krzyworzeka) - wokalistki istniejącej przed laty grupy rockowej Hej było ciosem dla żyjących członków zespołu i jego fanów. Miała 70 lat. Jej artystyczną idolką była Janis Joplin.

W wieku 62 lat na wieczną służbę odszedł w lutym członek OSP Działosza druh **Andrzej Marciniak**.

W marcu walkę z nowotworem przegrała pochodząca z Oleśnicy **Urszula Szymanowicz**, 39-letnia matka czwórki dzieci.

Parafia pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy poinformowała, że w marcu podczas wycieczki górskiej zmarł były jej wikariusz ks. **Marek Mekwiński**. Posługę w Oleśnicy pełnił do roku 1993. „Padre Marko” był proboszczem parafii pw. Trójcy Świętej w Bożnowicach. Zmarł w wieku 57 lat, w swoim 32. roku kapłaństwa. Można było go usłyszeć w audycjach Radia Gromnik. Na Facebooku prowadził profil *Padre Marko*, profil parafii, a na YouTube m.in. *Pamiętnik wiejskiego proboszcza*.

W wieku 91 lat zmarł w marcu **Eugeniusz Koksztys**, żołnierz, działacz WKS Oleśniczanka, autor wspomnień o powojennej Oleśnicy publikowanych w odcinkach w naszej gazecie.

Odejdzie pod koniec marca **Przemysław Mamrót** było zaskoczeniem dla wielu. Wieloletni sołtys Brzezinki w gminie Oleśnica został zapamiętany jako energiczny reprezentant swojej społeczności.

W kwietniu dszedł druh **Józef Subdaszewski** - zasłużony członek honorowy OSP Sokołowice.

W maju społeczność Sokołowic żegnała wieloletniego sołtysa i prezesa miejscowej drużyny piłkarskiej Sokół **Wiesława Bełzę**.

Krystyna Podgórska była cenną nauczycielką i wychowawczynią w Dolnośląskim Specjalnym Ośrodku nr 13 dla Niewidomych i Słabowidzących w Oleśnicy. Pracowała tam w latach 1982-2007, poświęcając się edukacji i wsparciu uczniów z dysfunkcją wzroku. Była wieloletnią przewodniczącą Komisji Międzyzakładowej NSZZ Solidarność POiW. Pożegnano ją w połowie maja.

Bożena Barowicz razem z mężem Antonim organizowała zbiórki na kresowe nekropolie i wraz z nim jeździła tam, by je ocalić od zapomnienia. Odeszła w czerwcu w wieku 84 lat.

„Nie żyje kolejarz niezłomny” - tak napisaliśmy w czerwcu o śmierci 95-letniego **Franciszka Praczyka**. Zakładał NSZZ Solidarność w oleśnickiej Lokomotywni i był jej pierwszym przewodniczącym. Koledzy wybrali go również na przewodniczącego podziemnych struktur związku w zakładzie. Pod jego kierunkiem w parowozowni związek przetrwał stan wojenny i kolejne lata. Został uhonorowany Medalem „Niezlomni” przez Region Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”.

31 lipca odszedł **Zbigniew Lejczak** - absolwent WAT, emerytowany major Wojska Polskiego, wieloletni instruktor nauki jazdy, egzaminator Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego we Wrocławiu, biegły sądowy.

W lipcu po długiej chorobie odszedł oleśniczanin **Grzegorz Wilczyński**. Syn bramkarza Pogoni Oleśnica, uczeń Szkoły Podstawowej nr 4 i Technikum Mechanicznego w Oleśnicy, ukończył studia na AWF w Poznaniu, gdzie uzyskał uprawnienia trenerskie. Specjalizował się w przygotowaniu fizycznym sportowców. Zaczynał jako trener w klubie, w którym był wcześniej zawodnikiem - WKS Oleśniczanka. Trenował utytułowanych biegaczy, m.in. Mamińskiego, Majusiaka, był trenerem olimpijskiej kadry Polski lekkoatletów. Pracował w klubie lekkoatletycznym Atletico Boiano, trenował mistrzów Europy w rugby CA Brive (Francja). Zajmował się przygotowaniem fizycznym piłkarzy Legii Warszawa, Groclinu Dyskobolii, Grodziska Wielkopolskiego, Lecha Poznań i Zagłębia Lubin. Współpracował m.in. z Franciszkiem Smudą. Pracował również nad przygotowaniem fizycznym tenisistek - Domachowskiej i młodej Świątek.

W wieku 87 lat zmarła w sierpniu doktor **Maria Rafalska**. Była cennym lekarz pediatrą, związaną przez kilkadziesiąt lat z oleśnicką służbą zdrowia. W miejscowym szpitalu kierowała oddziałem pediatrycznym.

„Po 18 miesiącach zmagania się z chorobą nowotworową, udał się

tam - gdzie jak wierzył - jest dobrze, jest pięknie i nie trzeba się niczego bać. Arek odszedł spokojnie, bez bólu, tak jak pragnął - w swoim ukochanym domu na wsi, otoczony bliskimi” - tak napisali oni o odejściu **Arka Susidki**. Jego heroiczną walkę z chorobą wspierało wiele środowisk i osób. Opoowiadał o niej na facebookowym profilu „Wciąż tu jestem”.

We wrześniu dotarła do Oleśnicy wiadomość o tragicznej śmierci 55-letniej **Katarzyny Stoparczyk**. Dziennikarka, prezenterka radiowa i telewizyjna zginęła w wypadku samochodowym. Córka byłego dyrektora oleśnickiego Technikum Mechanicznego Mariana Horbacza i siostra burmistrza Adama Horbacza. Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego w Oleśnicy, a następnie Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Od 2021 roku pracowała w Polskim Radiu. Związała się z programem III (audycje „Dzieci wiedzą lepiej”, „Zagadkowa niedziela”, „Myślidziecka 3-5-7”). Współprowadziła z W. Mannem program w TVP „Duże dzieci” (2005-2008). „W swoich programach w niezwykle sposób potrafiła rozmawiać z dziećmi, a dorosłym przypominała o ich dziecięcej wrażliwości” — napisała po jej śmierci redakcja Radia 357. Otrzymała Nagrodę Safony (2016), Odznakę Honorową za Zasługi dla Ochrony Praw Dziecka *Infatis Dignitatis Defensori* (2017), Kuźnia Mistrzów Mowy Polskiej dla audycji *Zagadkowa niedziela* (2017), Mistrz Mowy Polskiej Vox Populi (2018). Pochowano ją na Powązkach Wojskowych w Warszawie.

Redakcja

MIASTO W SKRÓCIE

Trzebnicka gotowa

Ulica Trzebnicka już po przebudowie. Obejmowała ona roboty nawierzchniowe, budowę nowej kanalizacji deszczowej i tele-technicznej, oświetlenia ulicznego oraz kanalizacji sanitarnej. Przebudowano odcinek 185 mb od skrzyżowania z Północną do końca z placem manewrowym dla pojazdów osobowych. Została wdrożona nowa organizacja ruchu z wyniesionym przejściem dla pieszych w obrębie skrzyżowania z Północną i nowym przejściem dla pieszych w Trzebnickiej. Oba przejścia zostały doświetlone. Droga została otwarta dla ruchu samochodów na całej jej długości. Pojawiły się nowe zatoczki postojowe oraz liczne nasadzenia krzewów, drzew i trawników. Wykonawcą było Przedsiębiorstwo Inżynierii Wodnej i Ochrony Środowiska z Oleśnicy za 1.656.227 zł.

Podziękowanie

Z okazji jubileuszu 10-lecia Fundacji Obserwatorium Społeczne na Ostrowie Tumskim podziękowanie za jej wspieranie otrzymał samorząd Oleśnicy. - Cieszę się, że oleśnicki samorząd może wspierać fundację w tej ważnej misji i wspólnie realizować dobre projekty na rzecz drugiego człowieka. Wyróżnienie jakie otrzymałem z rąk arcybiskupa Józefa Kupnego oraz prezesa fundacji ks. dr. hab. Rafała Kowalskiego, jest dla mnie zaszczytem i motywacją do dalszego angażowania się w życie społeczne regionu - poinformował burmistrz Adam Horbacz.



Pół miliona na Energetyczną

Adam Horbacz, burmistrz Oleśnicy, i jego zastępczyni Edyta Małysz-Niczypor spotkali się na oficjalnym odbiorze wyremontowanej ulicy Energetycznej z Sekcją Dróg Miejskich (odpowiedzialną za tę inwestycję), wykonawcą i inspektorem nadzoru. Prace wykonało konsorcjum, którego liderem był Biobud Inwestycje. Całkowita wartość robót wyniosła 542.215 złotych. Na całej długości wyremontowanej ulicy odtworzone zostało oznakowanie poziome, wykonano regulację urządzeń infrastruktury podziemnej, a także remonty częściowe rolki przykrawężnikowej.



Graj w football3!

Warsztaty dla nauczycieli przeprowadziły edukatorki Monika Englot i Izabela Walczak.

„Okrywamy superMOCE dzieci z football3” - pod takim hasłem Szkoła Podstawowa nr 3 im. Podróżników i Odkrywców w Oleśnicy zorganizowała w piątek 24 października konferencję i warsztaty edukacyjne.

Do hali sportowej OKR „Atol” Trójka zaprosiła nauczycieli edukacji wczesnoszkolnej. Konferencję i warsztaty poprowadziły dwie nauczycielki - edukatorki football3 - **Monika Englot** z SP3 i **Izabela Walczak** ze Szkoły Podstawowej im. T. Kościuszki w Kobyłej Górze. Obie panie z pasją przedstawiały ideę footballu3 i „odkrywania superMO-Cy”. Wcześniej konferencję otworzyła z satysfakcją dyrektor Trójki **Neonila Kuropka**, której towarzyszyła wicedyrektor **Małgorzata Jesioneł**.

O tym, czym jest football3, informuje na swojej stronie internetowej Polski Związek Piłki Nożnej: „Football3 to metoda skierowana

do dzieci – zarówno chłopców, jak i dziewczynek, której głównym celem jest rozwój kompetencji społecznych poprzez aktywność fizyczną, a konkretnie piłkę nożną. Szczególną popularnością cieszy się ona wśród uczniów klas wczesnoszkolnych, w wieku 7-9 lat. Dzięki starannie przygotowanym scenariuszom zajęć łączącym zabawę z poznawaniem nowych wartości, takich jak np. empatia, uczciwość czy koleżeństwo, najmłodszy uczy się między innymi współpracy w grupie oraz działania na rzecz innych. Football3 składa się z 3 części: dyskusja przed meczem, mecz oraz dyskusja po meczu (więcej o zasadach przeczytasz w *Podręczniku ABC o football3*), co pozytywnie wpływa na równomierne rozłożenie akcentów edukacyjnych oraz sportowych. Zajęcia prowadzone są przez mediatora – najczęściej wspomnianą rolę pełni nauczyciel, który nie tylko moderuje przebieg rozmowy przed spotkaniem, ale i aktywnie monitoruje samą rozgrywkę. Nie pełni jednak roli sędziego.



Rozegrali udany mecz!

Zajęcia z powodzeniem można prowadzić w szkole ze względu na to, że wymagają jedynie wygospodarowania niewielkiej przestrzeni, na której będzie możliwe ustawienie bramek”.

Podsumujmy - football3 łączy piłkę nożną z edukacją społeczną, sprzyja integracji rówieśniczej, rozwija empatię, uczy współpracy i szacunku.

Nauczycielki uczestniczące w konferencji wysłuchały wykładu edukatorek, a potem przystąpiły do praktycznej nauki footballu3 na boisku. Ruch połączony z integrującą

zabawą - tak można to podsumować. Była też przerwa na poczęstunek i indywidualne rozmowy.

Całe przedsięwzięcie było atrakcyjnie zorganizowane i z dużym zaangażowaniem przeprowadzone. Dla nauczycieli była to okazja do poznania nowej metody pracy z dziećmi, by samodzielnie wprowadzać ją na swoje zajęcia i rozwijać, dzięki czemu w przyszłości otrzymają stosowne certyfikaty dla siebie i szkół. Będą mogli też wykorzystać te doświadczenia do swojego awansu zawodowego. **Krzysztof Dziedzic**

Narodowcy zaczynają w ośmiu

O czym rozmawiali na pierwszym zebraniu?

W pierwszym, organizacyjnym, spotkaniu Ruchu Narodowego w Oleśnicy wzięło udział osiem osób. - Byli to przede wszystkim lokalni przedsiębiorcy, którym nie jest obojętne dobro ojczyzny i przyszłość Oleśnicy - mówi **Wojciech Brym**, lider RN mieście i powiecie.

Z naszych informacji wynika, że obecni byli m.in. Magdalena Kopecka (Fundacja Tomek i Tola, Szkoła Tańca Arko), która w ostatniej kampanii samorządowej wspierała kandydaturę Adama Horbacza, Agnieszka Telka, członkini grupy „Oleśnica jest kobietą”, która kandydowała do Rady Miasta

z Komitetu Horbacza, a także Maciej Pilarski, właściciel firmy reklamowej, która ma zająć się piżarem w RN.

Poruszano temat konieczności budowy pomnika narodowego w Oleśnicy, który byłby wyrazem pamięci i szacunku dla polskiej historii oraz tożsamości. - Dyskutowaliśmy także o potrzebie nowej narracji o naszym mieście – o wzmocnieniu jego roli jako miejsca silnych wartości i odpowiedzialnej debaty publicznej. W tym kontekście pojawiły się głosy o znaczeniu otwartej rozmowy na tematy etyczne i społeczne, w tym kwestie ochrony życia i poszanowania ludzkiej godności - relacjonuje **Brym**. (OAI)



Katarzyna Horoś ma selfie z premierem

Ich troje

Troje działaczy na połączeniu trzech partii.

Platforma Obywatelska, Nowoczesna i Inicjatywa Polska for-

malnie połączyły się w sobotę na konwencji, tworząc jedną partię - Koalicję Obywatelską

W wydarzeniu uczestniczyli działacze PO z powiatu oleśnickiego: Anna Krajewska, Katarzyna Horoś i Piotr Gajowski.

(OAI)

Rockandrolowe urodziny



Niewinni grali z rockowym pazurem

To był energetyczny początek weekendu w Jack Pubie.

Mimo wielu obiektywnych trudności, Aleksandra i Arkadiusz Molenda konsekwentnie kontynuują oleśnicką tradycję klubowych wieczorów muzycznych. Kolejne urodzinowe spotkania w Jack-Pubie

stały się niemal tradycją. W miniony piątek gospodarze lokalu zaprosili oleśnickich fanów rockandrolowego brzmienia na 14. urodziny klubu i koncert znanej wrocławskiej formacji Niewinni. Dodajmy, że zespół w Jack Pubie jest stałym bywalcem.

Niewinni to grupa grająca szeroko pojętego rock and rolla. Skład zespołu tworzą muzycy, którzy na swojej muzycznej ścieżce współpracowali z takimi wykonawcami, jak TSA, Lech Janerka, Tercet Egzotyczny, The Twisters, Sny i wieloma innymi zespołami i muzycznymi projektami.

Na koncertach można usłyszeć autorskie piosenki Niewinnych, a także własne interpretacje znanych utworów rockowych i blues-rockowych. Skład zespołu: lider, gitarzysta, wokalista i autor tekstów Tomasz Sawczak, Sławomir Marcinkowski – bas, Dariusz Biłyk

– perkusja, Marek „Stingu” Popów – gitara.

Kilkadziesiąt osób w swobodnej, klubowej atmosferze wysłuchało wybranych przez artystów i zagranicznych z rockowym pazurem najbardziej znanych i lubianych coverów, a także autorskich utworów. Były m.in. najbardziej znane kompozycje Dżemu, The Beatles, czy Lynyrd Skynyrd.

A potem był oczywiście urodzinowy toast, gromkie „Sto lat!”, a na koniec spontaniczna zabawa taneczna w niemal karnawałowej atmosferze.

(hag)

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami – (t.j. Dz. U. z 2024r. poz. 1145 z późn. zm.) **Burmistrz Miasta Oleśnicy informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do:**

- sprzedaży w drodze bezprzetargowej (lokal mieszkalny w budynku przy ul. 3 Maja 15, Wojska Polskiego 5, Skłodowskiej-Curie 5g w Oleśnicy na rzecz najemcy) - wykaz nr 40/2025.

Co mają dyrektorzy?

TWARDOGÓRA • Dzisiaj w naszym cyklu oświadczenia majątkowe dyrektorów szkół i przedszkola.

Zofia Jelonek,
dyrektor SP w Goszczu

oszczędności: 100.000 zł
nieruchomości: dom 125 mkw. - 350.000 zł, działka 0,4 ha, dom częściowo wykończony 128 mkw. - 600.000 zł współwłasność z synem (5/8)
dochody: umowa o pracę - 166.421 zł, ZUS - 83.753 zł
samochód: volkswagen passat z 2011 współwłasność z synem
kredyt: -

Agata Jesionka,
dyrektor Miejskiego Przedszkola

oszczędności: 2.414 zł
nieruchomości: dom 110 mkw. - 400.000 zł, działka pod domem 0,14 ha - 30.000 zł, nieużytki rolne kl. V i VI - 15.000 zł, budynki gospodarcze 140 mkw. - 30.000 zł
dochody: umowa o pracę - 144.402 zł, świadczenie wychowawcze - 17.840 zł, dieta sołtysa - 6.600 zł
samochód: peugeot 307 z 2002, nissan qashqai z 2016
kredyt: -

Paweł Olszański,
dyrektor SP nr 2

oszczędności: 7.382 zł, IKZE - 28.000 zł, PPK Allianz - 12.349 zł, PPK PKO - 6.042 zł

nieruchomości: dom 156 mkw. - 650.000 zł; działka, na której stoi dom 702 mkw. - 55.000 zł; dom gospodarczy na działce 70 mkw. - 13.000 zł

dochody: Lubuski Związek Lekkiej Atletyki umowa zlecenie - 800 zł, Międzyszkolny Ludowy Klub Sportowy Echo umowa zlecenie - 12.192 zł, Szkoła Podstawowa nr 2 umowa o pracę - 173.564 zł, Młodzieżowe Centrum Sportu i Rekreacji Trzebnica Zdrój umowa zlecenie - 982 zł, dieta radnego powiatu - 22.090 zł

samochód: mercedes benz A 170 z 2007 - 12.000 zł, opel vivaro z 2004 - 40.000 zł

kredyt: gotówkowy Bank BNP Paribas - 225.000 zł - darowizna dla członka rodziny - kredyt na 10 lat

Zygmunt Wydmuch,
dyrektor SP w Grabownie Wielkim

oszczędności: 10.000 zł
nieruchomości: dom 100 mkw. - 360.000 zł
dochody: umowa o pracę - 155.687 zł, Ludowe Zespoły Sportowe Wrocław - 14.700 zł
samochód: mercedes viano z 2011
kredyt: -

Pawlikowski kręci w pałacu



Pawlikowski (w środku) kręci w Goszczu

GOSZCZ • Wielkie kino w pałacu.

Paweł Pawlikowski, reżyser nagrodzonej Oscarem „Idy” oraz nominowanej do Oscara „Zimnej wojny”, kontynuuje prace nad swoim nowym filmem „1949”. A scena finałowa tej produkcji zostanie nakręcona w Goszczu.

Film opowie historię pisarza, laureata literackiej Nagrody Nobla Thomasa Manna i jego córki Eriki, cenionej dziennikarki, aktorki i reporterki. Duet wyrusza w podróż po Niemczech – od kontrolowanego przez Amerykanów Frankfurtu po znajdujący się najpierw w radzieckiej strefie okupacyjnej, a po-

tem w NRD, Weimar. W głównego bohatera wciela się Hanns Zischler („Europa Europa”, „Monachium”, „Babilon Berlin”), a jego córkę Erikę gra Sandra Hüller, nominowana do Oscara za rolę w „Anatomii upadku”. Producentami filmu są Ewa Puszczyńska, Mario Gianani, Lorenzo Miel i Edward Berger (Konklawe, zdobywca Oscara za film „Na zachodzie bez zmian”). Autorem zdjęć jest Łukasz Żal, nominowany do Oscara za zdjęcia do „Idy” i „Zimnej wojny”.

Filmowa ekipa pod kierunkiem reżysera pracuje już w pałacu, który stanie się częścią międzynarodowej produkcji filmowej.

(OAI)

80 lat „Rapsodii”



Za gratulacje podziękowała Helena Piotrowska

TWARDOGÓRA • Takim stażem artystycznym może się poszczycić niewiele chórów w Polsce.

W sobotę 18 października w twardogórskiej bazylice odbyła się uroczystość z okazji jubileuszu 80-lecia Chóru „Rapsodia”. Wydarzenie to zgromadziło licznych gości, mieszkańców miasta, przyjaciół i sympatyków zespołu, dla których śpiew chóru od lat stanowi nieodłączny element życia kulturalnego i duchowego Twardogóry.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 15:00 mszą świętą dziękczynną, podczas której dziękowano Bogu za osiem dekad istnienia chóru, jego działalność artystyczną oraz wszystkich ludzi, którzy przez lata go współtworzyli. Mszę koncelebrowaną odprawił i homilię wygłosił ks. proboszcz Ryszard Jeleń z Leszna Wielkopolskiego. Oprawę muzyczną liturgii przygotował chór „Rapsodia” pod batutą Heleny Piotrowskiej, która prowadzi zespół nieprzerwanie od 1989 roku. W czasie eucharystii zabrzmiały m.in. „Otwórzcie drzwi Chrystusowi” Marco Frisiny, „Głos imię Pana” ze „Stralsunder Gesangbuch”, kantata „Jezus

bleibet meine Freude” Bacha, „Ave verum corpus” Mozarta oraz „Nieście chwałę mocarze” Gomółki.

Po zakończeniu mszy odbył się koncert jubileuszowy, w którym wystąpiły trzy zespoły: chór „Lira” z Wieruszowa pod dyktando brata Franciszka Bulandy, zespół „Aurea Musica” prowadzony przez Roberta Orlikowskiego oraz gospodarz uroczystości – „Rapsodia”.

Chór z Twardogóry zaprezentował bogaty repertuar utworów sakralnych i klasycznych, m.in. „Modlitwę kapłana” z opery „Nabucco” Giuseppe Verdiego, „Pieniem Cię, Pani” ks. Antoniego Środki, „Przychodzę z daleka” ks. A. Flury w opracowaniu Stefana Stuligrosza oraz radosne „Jubilate Deo” Jeana-Paula Lecota.

Zespół „Aurea Musica” wykonał „Kanon D-dur” Johanna Pachelbela i „Arię na strunie G” Bacha.

Na zakończenie koncertu oba chóry – „Rapsodia” i „Lira” – połączyły swoje głosy, wykonując wspólnie cztery utwory: „Chwal duszo moja Pana” („Preludium” z „Te Deum” M.-A. Charpentiera), „Ave Maria” Giulio Cacciniego, „Stój przy mnie” w opracowaniu Jerzego Paczyńskiego oraz dostojne „Gaude Mater Polonia” Feliksa Nowowiejskiego. To wspólne śpie-

wanie, pełne wzruszeń i radości, stało się symbolicznym zwieńczeniem święta.

Podczas uroczystości nie zabrakło słów uznania i życzeń, które płynęły ze strony gości. Gratulacje złożyli między innymi: były burmistrz i starosta Zbigniew Potyrała, siostra Stella, Jan Jędrzycki, była dyrektor Gimnazjum Anna Siwa, przedstawiciele chóru „Lira” z Wieruszowa, a także Edyta Pciak-Rogala – przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Miejskiej.

Dyrygent Helena Piotrowska podziękowała wszystkim za obecność, życzliwość i wieloletnie wsparcie, podkreślając, że każdy występ chóru to nie tylko muzyczne wydarzenie, ale również wyraz wspólnej modlitwy i jedności. W imieniu chóru życzenia pani dyrygent złożyli prezesi – Teresa Tyszer i Józef Gąbka.

Uroczystość zakończyła się w serdecznej atmosferze wspomnień i rozmów przyjaciół chóru. W bazylice jeszcze długo rozbrzmiewały echa wspólnego śpiewu, będącego podziękowaniem za minione lata i życzeniem dalszych dekad działalności chóru „Rapsodia”.

Andrzej Głowacz

Złote gody w pałacu



Pół wieku razem

GOSZCZ • Wyjątkowy jubileusz w wyjątkowym miejscu.

W sali wystawienniczej zespołu pałacowo-parkowego w Goszczu uczczono jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego czterech par z gminy

Twardogóra. Złote gody obchodzili: Florian i Bożena Dobrasowie, Stanisław i Helena Duchnikowie, Stanisława i Łucja Stoleccy oraz Kazimierz i Maria Chrańchowie. W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Medale za Długoletnie Pożycie

Małżeńskie, a także życzenia, listy gratulacyjne i kwiaty wręczył burmistrz Paweł Czuliński, któremu towarzyszyły kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Twardogórze Sylwia Dulik i zastępca kierownika USC Dorota Mak-Wypych.

(OAI)

Studenci, do nauki!



Spotkanie otworzył prezes Tadeusz Błaszczuk

GMINA OLEŚNICA • Rok akademicki na Uniwersytecie Trzeciego Wieku Gminy Oleśnica rozpoczął!

To już czwarty rok działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku Gminy Oleśnica, podczas którego seniorzy będą mogli uczestniczyć w ciekawych wykładach, zajęciach, spotkaniach integracyjnych i wycieczkach. W tym roku Uniwersytet działa już jako stowarzyszenie, dlatego uroczyste spotkanie inauguracyjne rozpoczął prezes Stowarzyszenia **Tadeusz Błaszczuk**.

Seniorów przywitali również: wójt **Marcin Kasina**, dyrektor GOK **Monika Małobęcka-Wzgarda**.

Uroczystość uświetnił występ zespołu muzycznego UTW. Studenci mieli także okazję wysłuchać wykładu **Arkadiusza Cichosza** pt. „Dotknij nieuchwytnie”, poświęconego fascynującemu światu motyli. „Niech nowy rok akademicki przyniesie naszym studentom wiele radości, inspiracji i pięknych chwil spędzonych razem!” - napisali w mediach społecznościowych gospodarze gminy.

(OAI)

Halloweenowi łucznicy



Prawie jak na planie filmowym

Przyjechało ich do Sycowa ponad 80.

Halloweenowy Turniej Łuczniczy 3D w Sycowie przyciągnął ponad 80 uczestników z różnych

zakątków Polski. W parku Miejskim na 17 punktach rywalizacji słyszeć było świst strzał, okrzyki radości i... śmiech łuczniczków w niecodziennych przebraniach.

(OAI)

GMINY W SKRÓCIE

Gmina Międzybórz: Z mieszkańcami o strategii

W minionym tygodniu odbyła się wizyta lokalna z udziałem moderatorki, radnego Pawła Kosińskiego oraz sołtysa Grzegorza Mondzelewskiego. - Podczas spotkania rozmawialiśmy o potrzebach naszych wsi, planach na przyszłość oraz nowych możliwościach rozwoju Niwek Kraszowskich i Ligoty Rybińskiej - mówi radny Kosiński. - To początek wspólnej pracy nad strategią rozwoju naszych miejscowości - dodaje. Warsztaty dla mieszkańców odbędą się 13 i 14 listopada.

Międzybórz: ABC pływania

Od 17 września do 19 listopada uczniowie klas I-III z gminy Międzybórz biorą udział w bezpłatnych zajęciach nauki pływania realizowanych na basenie „Oceanik” w Ostrzeszowie. To 23 uczniów z SP w Międzybórz oraz 7 z SP w Bukowinie Sycowskiej. Program obejmuje 20 godzin lekcyjnych, realizowanych w formie 10 wyjazdów na basen po 2 godziny lekcyjne każdy. Zajęcia prowadzone są pod opieką wykwalifikowanego instruktora. Realizator projektu wstęp na basen, wynagrodzenie instruktora, ubezpieczenie uczestników oraz transport. Projekt realizowany jest przez Dolnośląską Federację Sportu, współfinansowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego oraz Gminę Międzybórz.

Dobroszycka olimpiada

DOBROSZYCE • Ta impreza to wizytówka Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.

120 zawodników z 17 klubów z Dolnego Śląska uczestniczyło w XIX Dolnośląskim Dniu Treningowym Programu Aktywności Motorycznej Olimpiad Specjalnych. Impreza, która na stałe wpisała się w kalendarz ważnych wydarzeń Caritasu, odbyła się w hali sportowej w Dobroszycach. Przyjechały drużyny z całego regionu. Swoje motoryczne umiejętności prezentowali niepełnosprawni z klubów: Anna Legnickie Pole, Atlas Szarocin, Handicap Wrocław, Jaskółki Jaskulin, Junior Milicz, Liczyrzepa Miłków, Lider Głogów, Meta Wrocław, Olimp Legnica, Podaj Rękę Kamienna Góra, Promyk Wojcieszów, Sportowiec Ostrowina, Sprinter Trzebnica, Strzegomka Kąty Wrocławskie, Sztorm Wrocław, Zamek Opolnica, Radośni Dobroszyce.

- Bardzo się cieszę, że już po raz kolejny przyjechaliście do Dobroszyc. Dzisiaj nie chodzi o rywalizację, miejsce na podium, czy złoty medal. Dzisiaj najważniejsze są ruch, integracja i uśmiech na waszych twarzach. Program Aktywności Motorycznej to coś więcej niż treningi, to przestrzeń, w której każdy może poczuć się silny, potrzebny i doceniony. To



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

To było coś więcej niż trening

program, który pokazuje, że każdy krok, każdy ruch, każde staranie ma ogromne znaczenie i zasługuje na uznanie powiedziała, witając uczestników, główna koordynatorka Programu Aktywności Motorycznej Olimpiad Specjalnych Dobroszyce 2025 **Justyna Kądziała-Doktor**.

Była olimpijska defilada oraz uroczyste wciągnięcie flagi. Potem na kilka godzin hala sportowa zamieniła się w arenę dobrej, integracyjnej zabawy, bo - jak podkreślano wielokrotnie - nie o rywalizację tu chodziło.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. ksiądz Arkadiusz

Abramowicz - dyrektor Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, wicestarosta Sławomir Kapica, Wojciech Paszkowski - członek Zarządu Powiatu, Aleksander Chrzanowski - przewodniczący Rady Miasta Oleśnicy, Sylwia Wawrzyńska - przewodnicząca Komisji Zdrowia RM Oleśnicy, Łukasz Słoma - komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Oleśnicy, dyrektorzy jednostek samorządowych i placówek oświatowych. Obecni byli rodzice, opiekunowie oraz grupa studentów z wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego.

Grzegorz Huk

Podpisali porozumienie

BIERUTÓW • Przyszli wojskowi z bierutowskiej szkoły uczestniczyli w uroczystości ślubowania.

Uroczyste ślubowanie uczniów klas pierwszych oraz kadetów Oddziału Przygotowania Wojskowego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Wł. Reymonta w Bierutowie odbyło się 24 października w hali sportowo-widowiskowej. Podczas tego wydarzenia podpisano porozumienie o współpracy z Centrum Szkolenia Wojsk Inżynierskich i Chemicznych we Wrocławiu, które zostało wskazane jako jednostka wojskowa prowadząca zajęcia praktyczne dla uczniów OPW. Porozumienie podpisali dyrektor szkoły **Wojciech Kobryń** i płk **Grzegorz Oskroba**. Sygnatariusze porozumienia przypomnieli uczniom, że poprzez edukację mogą zmieniać nie tylko swój świat, ale też ten, który jest wokół nich. Komendant Centrum dodał, że budowanie społeczności lokal-



Kto z nich dosłuży się stopnia generała?

nej i odpowiedzialności za innych zaczyna się właśnie w szkole.

Wicestarosta **Sławomir Kapica** zaznaczył, że kształcenie w duchu patriotyzmu, odpowiedzialności i służby ojczyźnie stanowi fundament wychowania młodego pokolenia.

Powiat Oleśnicki reprezentowali również: członek Zarządu Wojciech

Paszkowski, skarbnik Urszula Włodarczyk oraz naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Małgorzata Iwańska.

Ważnym punktem apelu było ślubowanie na sztandar szkoły oraz wręczenie stypendiów starosty i nagród dyrektora najpilniejszym uczniom.

(OAI)

Wybudują megafarmę

Tak kosztownej inwestycji w naszym powiecie jeszcze nie było.

6 października w Brzezince w gminie Oleśnica odbędzie się uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę największej w Polsce i tej części Europy farmy fotowoltaicznej. Inwestorem jest firma VSB Energie Odnawialne Polska.

Od 2008 roku VSB aktywnie rozwija projekty farm wiatrowych i fotowoltaicznych. W roku 2025 dołączyło do firmy TotalEnergies.

(hag)



Na polach „wyrosną” panele

Lekki i nowy



Można się nim pochwalić

ZBYTOWA • Nowy lekki samochód ratowniczo-gaśniczy dla OSP Zbytowa.

Druhowie z OSP Zbytowa- prezes Jan Kwaśniewski oraz naczelnik Grzegorz Jania - zaprezentowali nowo zakupiony lekki samochód ratowniczo-gaśniczy uterenowiony z napędem 4x4, marki Ford Transit.

Cena zakupu samochodu to 429.999 zł. Sfinansowano go w taki

sposób: 120.000 zł z budżetu Miasta i Gminy Bierutów, 180.000 zł z dotacji Komendy Głównej PSP, 100.000 zł z dotacji Urzędu Marszałkowskiego, 29.999 zł - wkład własny jednostki.

To piąty wóz strażacki zakupiony dla jednostek OSP gminy Bierutów w ostatnich 5 latach (wcześniej 2 średnie dla OSP Bierutów i OSP Wabienice, lekki dla OSP Gorzesław oraz drabina dla OSP Bierutów). (OAI)

GMINY W SKRÓCIE

Twardogóra: Zaprasza na Jarmark

Twardogórski Jarmark Bożonarodzeniowy odbędzie się w niedzielę 14 grudnia. Samorząd zaprasza artystów, rękodzielników, rzemieślników, stowarzyszenia, placówki oświatowe, sołectwa, koła gospodyń wiejskich, lokalne gastronomie, wytwórców produktów lokalnych i ludowych do udziału w wydarzeniu. Kartę zgłoszeniową należy dostarczyć w nieprzekraczalnym terminie do 5 grudnia do godziny 15:30, osobście do Urzędu Miasta i Gminy w Twardogórze (pokój nr 10), drogą pocztową na adres urzędu oraz mailowo: ratusz@twardogora.pl.



Wyciąg z ogłoszenia o przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych.

Wójt Gminy Oleśnica ogłasza:

V przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki nr 136/16 wraz z udziałem wynoszącym 1/3 części w działce nr 136/17, obręb Nowa Ligota.

1. Oznaczenie nieruchomości: działki niezabudowane położone w obrębie Nowa Ligota, dz. nr 136/16 o pow. 0,1129 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/3 części w działce nr 136/17 o pow. 0,1161 ha.

Działka nr 136/16 uregulowana jest w księdze wieczystej nr WR1E/00051946/9 natomiast dz. nr 136/17 w księdze wieczystej nr WR1E/00121076/1.

2. Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego MN/6 – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

3. Cena wywoławcza (netto): 81.000,00 zł.

4. Wysokość wadium: 8.000,00 zł.

5. Przetarg przeprowadzony zostanie w pokoju nr 18 w Urzędzie Gminy Oleśnica przy ul. 11 Listopada 24 w Oleśnicy w dniu **02.12.2025 r. o godz. 9:00.**

6. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu na konto w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy nr konta **32 9584 0008 2001 0000 0954 0003.** Wadium wniesione w formie pieniężnej musi znaleźć się na wskazanym rachunku depozytowym Urzędu Gminy Oleśnica **do dnia 26.11.2025 r. (włącznie).**

7. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia oraz warunków przetargu: ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oleśnicy przy ul. 11 Listopada 24, na tablicy ogłoszeń w miejscowości Nowa Ligota oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <http://olesnica.nowoczesnagmina.pl/> w zakładce Przetargi i konkursy oraz na stronie Urzędu Gminy <https://olesnica.wroc.pl/pl/blog-categoria/28>.

8. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Oleśnica przy ul. 11 Listopada 24, w Referacie Rolnictwa, Nieruchomości i Środowiska, pokój nr 2 lub pod numerem tel. (71) 314-02-02.

Wójt Marcin Kasina

Zapłaci odszkodowanie?

Gmina zastopowała możliwość przetwarzania odpadów na prywatnej działce.

Na 20 października zwołano w Sycowie sesję nadzwyczajną Rady Miejskiej, a wcześniej wspólne posiedzenie komisji. Temat był tylko jeden: podjęcie uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skargi na wcześniejszą uchwałę (z 26 września), dotyczącą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych w obrębach miejscowości Biskupice, Komorów i Syców. Jak wyjaśnił sekretarz **Piotr Kwaśny**, trzy podmioty zarzucały działaniom gminy przede wszystkim sprzeczność z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, z postanowieniami studium uwarunkowań kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz uniemożliwienie skarżącym dotychczas prowadzonej działalności gospodarczej. Jednak w odpowiedzi projektowane jest oddalenie skargi, zawierające szeroką argumentację odnośnie każdego zarzutu, jaki się pojawił. - W uchwale jest też ewentualne udzielanie pełnomocnictw prawnikowi, który reprezentowałby gminę przed sądem – wyjaśnił sekretarz. Prowadzący posiedzenie **Artur Kulawiecki** zaproponował wówczas, aby Paweł Nowak z Wydziału Gospodarki Nieruchomościami wyjaśnił nieco szerzej tło sporu.

- W 2023 r. przedsiębiorca złożył do wydziału prośbę o decyzję środowiskową i tu był ten problem, że ta decyzja na przetwarzanie odpadów była wtedy pozytywna – wyjaśnił urzędnik. - Dlatego została podjęta uchwała zmieniająca plan zagospodarowania dla tej konkretnej działki i w tym planie był zakaz przetwarzania. Ten człowiek dalej mógł już tylko zbierać odpady – tłumaczył. Artur Kulawiecki zachęcał jednak do szerszej dyskusji, ponieważ sprawa może mieć istotne następstwa.

- Niewykluczone, że w którymś momencie gmina poniesie konsekwencje finansowe z tytułu roszczeń złożonych przez skarżących, warto więc, aby wszyscy wiedzieli, jakie były wcześniejsze kroki i podjęli świadomą decyzję – zaznaczył. - W nowym planie zagospodarowania były już podstawy, aby wydać negatywną decyzję środowiskową i tak też się stało. Wnioskodawca odwołał się wyżej, tam została podtrzymana decyzja burmistrza o niezgodności z planem. Poszło to jeszcze krok dalej. My w pewien sposób ograniczyliśmy możliwości wykorzystania działki, która była w rękach tych spółek. Jeszcze raz podkreślam, że były to decyzje podjęte przez nas świadomie, w obawie przed tym, że ta działalność będzie się rozwijała i będzie miała charakter już przetwarzania odpadów. Pan, który składa skargę, mówi o tym, że prowadzi tę działalność od 2013 roku.



Fot. Zbigniew Nowak

Danuta Nowicka dociekała, dlaczego gmina mogłaby płacić odszkodowanie

- Mówi, że przetwarza. Ale czy on kiedykolwiek miał zezwolenie na przetwarzanie odpadów? – zauważył wiceburmistrz **Andrzej Sołoduha**.

- Ja się akurat jego działalnością nie zajmuję, ale wydaje mi się, że on nie może przetwarzać – odpowiedział **Paweł Nowak**. - O tym przecież mówił na spotkaniach z mieszkańcami, że nie może przetwarzać, a gdyby mógł, to miałby większe zyski. A wniosek, który złożył, dotyczył właśnie przetwarzania. Jednocześnie w skardze pisze o tym, że już przetwarza.

- To jak? Robi to nielegalnie? – dziwili się radni. - To wszystko rzeczywiście jest nie do końca spójne – przyznał wiceburmistrz.

- Dopiero wniosek, który pojawił się w marcu 2023 r., miał spowodować prowadzenie działalności w zakresie przetwarzania – dodał Artur Kulawiecki. - Jednak podkreślam, że nikt nie da gwarancji, że gmina nie poniesie konsekwencji finansowych, czyli wypłaty odszkodowania.

- Ale dlaczego? – zdziwiła się radna **Danuta Nowicka**. - Skoro ten pan robi coś, na co nie miał przyznanej pozytywnej decyzji?

- Tak, ale mając nieruchomość gruntową, wiedząc, co mogę na niej zrobić, mogę planować pewne rzeczy i być może należy uwierzyć w to, że ten człowiek postawił już jakąś linię technologiczną, zainwestował, a w którymś momencie my jako gmina zmieniliśmy plan zagospodarowania i ograniczamy mu możliwość wykorzystania tej nieruchomości. To jest podstawa do takiego roszczenia – wyjaśnił Artur Kulawiecki.

- Byłam na tym spotkaniu w Biskupicach, kiedy ten pan próbował przekonać społeczność do swojej działalności i spotkał się z oporem całego społeczeństwa Biskupic – podkreślała radna Nowicka. - Nikt nie wyrażał zgody na jego plany. A on pomimo wszystko, nie licząc się z tym, i tak robił to, co chciał. On sąsiaduje z działką mojego syna i ja tam naocznie widzę i słyszę, co się dzieje. Nawet wczoraj trwały prace na tym zbiorowisku odpadów. On tam tnie, kurzy, tam różne rzeczy się dzieją. Z tego co wiem, w Wy-

dziale Środowiska też są poczynania w tej sprawie. I nie ma na to sposobu, tak?

- Zmiana w planie zagospodarowania jest skuteczną próbą rozwiązania tego problemu – odparł Artur Kulawiecki. - My nie chcemy zwalniać ludzi z firmy tego pana. Mówimy tylko „stop” rozbudowie zakładu i zmianie charakteru pracy. Jak jednak mówił pan Paweł, w momencie, kiedy ten człowiek złożył wniosek, plan zagospodarowania dopuszczał prowadzenie działalności związanej z przetwarzaniem odpadów.

- W 2021 został wprowadzony plan dla Biskupic. Nie wprowadziliśmy tam wprost zakazu przetwarzania, tylko informacja była taka, że zakazemy przedsięwzięć znacząco oddziałujących na środowisko – dodał Paweł Nowak. - A przetwarzanie odpadów takim jest. Ale ten przedsiębiorca, jak większość w Polsce, poradził sobie z tym. Przedstawił instalację, która przetwarza mniej, i okazało się, że będzie mógł przetwarzać i mieścić się w „potencjalnym oddziaływaniu na środowisko”. Jedynym rozwiązaniem było więc zmienić plan i wprowadzić ten zakaz.

- A jakiego rzędu może być to odszkodowanie? – spytała radna **Justyna Jakóbczak**. - Nie wiemy w ogóle, czy do tego dojdzie, a poza tym przy każdej zmianie planu zagospodarowania mogą być takie roszczenia od jakiegokolwiek posiadacza ziemi – zauważył wiceburmistrz.

- Kierowaliśmy się czynnikami społecznymi, bo ten zakład jest w środku miejscowości, mieszkańcy nawet przyszli w tej sprawie na sesję – podkreślała Justyna Jakóbczak. Jej spojrzenie na sprawę potwierdził sekretarz Piotr Kwaśny. Przytoczył uzasadnienie uchwały mówiące, że uchwalając plan zagospodarowania przestrzennego nie można mieć na względzie jedynie interesu jednego właściciela nieruchomości, lecz i interes publiczny, a prawo własności, na które powołuje się skarżący, nie jest prawem bezwzględny. Pozostali radni również tak właśnie widzieli sytuację i jednogłośnie poparli uchwałę.

Zbigniew Nowak

Koszykówka

Thriller, absolutnie!



Wybuch euforii

Zamiast do kina chodźcie na mecze oleśnickich koszykarzy.

Team-Plast KK Oleśnica - EIG CEZIB Kangoo Basket Gorzów 85:82
(21:16, 17:26, 22:20, 25:20)

KKO: Łukasz Uberna 19, Karol Wiśniewski 15, Tomasz Prostak 22, Szymon Pietrzak 5, Łukasz Horn 10 oraz Bartłomiej Rodak 5, Michał Zakrzewski 5, Konrad Październy 4, Kasper Październy 0, Paweł Cepuch 0, Marcel Danielewicz 0.

Przed rozpoczęciem IV kwarty na tablicy widniał wynik 60:62. A ponieważ przez trzy kwarty na parkiecie trwała zażarta walka, prowadzenie zmieniało się jak w kalejdoskopie, wszystko to zapowiadało ogromne emocje w ostatniej partii.

I tak było. „Mecz w zasięgu ręki... Zwycięstwo uciekło nam w ostatniej chwili” - napisali goście po meczu. Skuteczność w tym dniu Tomasza Prostaka i Łukasza Uberny oraz świetna walka na desce (w ataku gospodarze zebraли aż 21 piłek plus 25 w obronie, Karol Wiśniewski zaliczył 16 zbiórek, a Uberna - 11) - to były kluczowe do wygranej.

Dramatyczna i emocjonująca końcówka zakończona zwycięstwem

oleśnickiej drużyny doprowadziły kibiców do wybuchu euforii. To już trzecie zwycięstwo z rzędu naszej drużyny.

Dawno nie było takich emocji w hali Atola. To był naprawdę koszykarski thriller!

Następny mecz: Wiara Lecha - Team-Plast KK Oleśnica 2 listopada, godz 16:15, POSiR (Poznań)

TAK GRALI INNI

Wiara Lecha - Zgorzelec	68:93
Śląsk III - Smyk Prudnik	79:76
Zielona Góra - Gimbasket	107:39
Pogoń Prudnik - Basket Poznań	87:68
Pyra Poznań - Pleszew	70:64
Jelenia Góra - Kłodzko	76:83
WKK II - Kąty Wrocławskie	74:84

TABELA

1. Zgorzelec	7	14	705-445
2. Pogoń Prudnik	7	13	637-508
3. WKK II	7	12	590-513
4. Kłodzko	7	12	611-536
5. Pleszew	7	12	511-509
6. Gorzów	7	11	565-546
7. Kąty Wr.	7	11	560-549
8. Pyra Poznań	7	11	587-504
9. Śląsk III	7	11	520-495
10. Oleśnica	7	10	551-586
11. Zielona Góra	7	10	556-571
12. Enea Basket Poznań	6	9	484-471
13. Jelenia Góra	7	9	493-591
14. Smyk Prudnik	7	7	502-591
15. Gimbasket	7	7	351-721
16. Wiara Lecha	6	6	416-503

(ds)

Piłka ręczna

Trójpak szczypiorniakowy

Seniorzy SPR-u wygrali w Opolu. Zwyciężyli też ich młodsze koleżanki.

Opole II Oleśnica 21 (11) 32 (19)

SPR: Piotr Dąbrowski, Krzysztof Grela, Aleksander Jaśkiewicz, Bartosz Jaśkiewicz, Miłosz Jurkiewicz, Wojciech Kuczyński, Łukasz Kumejko, Michał Letki, Jakub Lisowski, Michał Niczyppor, Damian Papis, Antoni Piotrowiak, Aleksander Szafranek, Jan Zawadzki

Następny mecz: Szczypiorniak Gniezno - SPR Oleśnica

To był udany weekend SPR-u Oleśnica. Seniorzy odnieśli pewne zwycięstwo w Opolu, pokonując rezerwy miejscowej Gwardii 32:21 (19:11) w ramach rozgrywek II ligi. Teraz czeka zespół dwutygodniowa przerwa w rozgrywkach II ligi – czas na regenerację i pracę na treningach. W połowie listopada piłkarze ręczni

wracają do gry – czeka ich wyjazdowy mecz w Gnieźnie

Wygrały też młodziczki SPR-u, które pokazały charakter i wolę walki, pokonując 27:26 w emocjonującym meczu drużynę z Ziębic. Spotkanie rozegrano w hali SP4 w Oleśnicy.

Również młodziczki młodsze w sobotę w Polkowicach rozpoczęły sezon od dwóch zwycięstw. (ws)

TAK GRALI INNI

Strzałkowo - Zielona Góra	28:20 (14:6)
Środa Wlkp. - Komprachcice	33:37 (17:20)
Gniezno - Włoszakowice	34:28 (14:12)
WKS Śląsk III - Dzierżoniów	29:26 (15:15)

TABELA

1. WKS Śląsk III	6	17	172-155
2. Komprachcice	5	15	151-129
3. Gniezno	6	12	188-162
4. Strzałkowo	5	12	146-128
5. Włoszakowice	6	9	177-176
6. Środa Wlkp.	5	7	150-143
7. Oleśnica	5	6	147-141
8. Zielona Góra	5	6	133-142
9. Oława II	5	3	137-157
10. Dzierżoniów	6	3	165-181
11. Opole II	6	0	156-208

Piłka nożna - klasa A grupa III

Dyszka i zadyszka

10 mecz Pogoni bez porażki. APO łapie zadyszkę i odstaje od czołówek.

Pogoń Oleśnica WKS Wilczyce 3 (0) 1 (0)

POGOŃ: Adrian Lipiec - Ivan Paulowski, Nikodem Nowacki, Wiktor Pawłowicz (80. Mateusz Wojsa), Adrian Miodek, Natan Świerczyński (88. Marcel Owczarek), Dawid Maliga (72. Oleh Rabchyniuk), Maciej Gorczyca, Szymon Deszcz, Kamil Dzik (17. Tomasz Karga), Arkadiusz Smyczyński **Ż**

Bramki: 1:0 Maciej Gorczyca 56., 2:0 Adrian Miodek 59., 3:0 Adrian Miodek 76., 3:1 Adam Tołłoczko 86.

Następny mecz: Różanka - Pogoń

Po dwóch bramkach Adriana Miodka oraz bramce Macieja Gorczycy z rzutu karnego Pogoń wygrywa z WKS Wilczyce 3:1.

Do 45 minuty utrzymywał się wynik bezbramkowy. Wtedy sędzia poddyktował jedenastkę dla gospodarzy, a protestującego przeciwko tej decyzji trenera gości ukarał czerwona kartką. Po zmianie stron dwa razy trafił Miodek, zaś przyjezdni zmniejszyli rozmiary porażki w 87. min.

Dodajmy, że strzelec bramki z karnego, najlepszy snajper Pogoni, Maciej Gorczyca obchodził w tym dniu 18. urodziny.

Czarni Chrzęstawa AP Oleśnica 2 (1) 0 (0)

APO: Dominik Łusiak - Marcel Margoła, Wiktor Krajewski, Alan Adijans (66. Dominik Bień), Kacper Bartusiak **Ż**, Cyprian Wojcieszak, Adrian Holak, Krystian Zdyb, Grzegorz Kubiszyn **Ż** (80. Piotr Białek), Łukasz Sobol **Ż**, Łukasz Kryczka

Bramki: 1:0 Wiktor Pietrzyk 19., 2:0 Wiktor Pietrzyk 94.

Następny mecz: Wojnowice - AP Oleśnica

To nie była dobra reakcja drużyny Rafała Kucharka po porażce z Polarem. W 11. kolejce Czarni Chrzęstawa pokonali przed własną publicznością Akademię Piłkarską Oleśnica 2:0 (1:0). Bohaterem spotkania został Wiktor Pietrzyk, który zdobył obie bramki, drugą kilka sekund przed ostatnim gwizdkiem arbitra.

APO złapało więc lekką zadyszkę, poniosło trzecią porażkę tej jesieni i straciło bliski kontakt z czołówką. Do liderującego Polaru traci 6 punktów, do trzeciej Pogoni - 4. Szansa na ponowne doszlusowanie do liderów już za tydzień - akademicy jadą do wicelidera z Wojnowic.

POZOSTAŁE WYNIKI

Wojnowice - Dobroszyce	4-1
Jelcz-Laskowice - Polar	2-4
Miłoszyce - Wrocław	4-1
Bierutów - Brochów	2-4

Piłka nożna - klasa okręgowa

MKP Zenit zje

Konia z rzędem temu, kto postawiłby taką tezę po I połowie...

Międzybórz Wołów 1 (1) 4 (0)

ZENIT: Sebastian Idziorek - Damian Bujak (88., Filip Szczypkowski), Mikołaj Gretkiewicz (35., Michał Płonka - 80., Michał Zięba), Mateusz Grochowski, Kacper Korcik **Ż**, Piotr Kotwa, Jarosław Pydymowski (85., Szymon Szewczyk), Szymon Rusiecki, Bohdan Telychko, Szymon Wojewoda, Yaroslav Yepifantsev.

Bramki: 1:0 Kacper Korcik 21., 1:1 Miłosz Kowaluk 48., 1:2 Grzegorz Mazurek 84., 1:3 Miłosz Kowaluk 88., 1:4 Jakub Mikuś 91.

Następny mecz: Marcinkowice - Zenit

Kiedy w 22. min Kacper Korcik wyprowadził gospodarzy na prowa-

dzenie, nic nie zapowiadało dotkliwej porażki wicelidera. Wydawało się, że zaraz padną kolejne bramki dla Zenitu. Ale zawodziła skuteczność.

A ta stała się atutem gości po zmianie stron. Piłkarze MKP Wołów przejęli inicjatywę i wyszli na prowadzenie 2:1. Dodajmy, że nie wykorzystali jeszcze rzutu karnego. A w końcówce dobili próbujących odrobić stratę międzyborzan, strzelając kolejne dwa gole.

TAK GRALI INNI:

Marcinkowice - Trzebnica	0-4
Kuźniczysko - Wrocław	3-1
Marszowice - Żmigród II	4-0
Bielany - Łozina	2-1
Brzeg Dolny - Strzelin	1-1
Wierzbice - Żerniki	5-1
Lutynia - Pawłowice	5-1

Sportowe echo gminy

Osma kolejka seniorów

W VIII kolejce Mistrzostw Gminy Oleśnica w piłce nożnej padły następujące wyniki: Boguszyce Os. - Cieśle 3:0 wo, Nowoszyce - Zarzysko 1:5, Smardzów - Boguszyce 3:1, Smolna - Świerzna 1:0

TABELA

1. Zarzysko	8	20	57:13
2. Świerzna	8	18	58:15
3. Boguszyce Os.	8	16	54:15
4. Smolna	8	16	24:25
5. Boguszyce	8	9	22:42
6. Cieśle	8	7	16:26
7. Smardzów	8	6	17:30
8. Nowoszyce	8	1	9:93

IX kolejka zostanie rozegrana w niedzielę 9 listopada. Grają o 11: Świerzna-Smardzów, Nowoszyce-Boguszyce; o 14.30 Smolna-Boguszyce Os. Mecz Zarzysko-Cieśle jest przełożony

Artur Koziara

Gręboszyce - Dobroszów	3-1
Kielczów - Długoleka	0-3

TABELA

1. Polar	11	28	44-15
2. Wojnowice	11	27	40-14
3. Pogoń	11	26	37-12
4. Długoleka	11	24	25-9
5. Miłoszyce	11	22	31-16
6. AP Oleśnica	11	22	27-16
7. Chrzęstawa	11	17	35-20
8. Brochów	11	16	25-25
9. Gręboszyce	11	15	23-19
10. Kielczów	11	11	28-39
11. Dobroszyce	11	11	13-30
12. Jelcz-Laskowice	11	11	24-31
13. Wilczyce	11	7	13-37
14. Bierutów	11	4	15-41
15. Wrocław	11	3	13-40
16. Dobroszów	11	2	12-41

GRUPA II

Skokowa - Prusice	0-3
Wielka Lipa - Węgrów	0-2
Milicz - Krościna Wielka	5-0
Trzebnica II - Oborniki Śląskie	1-3
Krzyżanowice - Sułów II	1-6
Gądkowice - Wszemirów	4-3
Cieszków - Twardogóra	8-1
Goszcz - Bukowinka	4-1

TABELA

1. Sułów II	11	27	49-8
2. Skokowa	11	26	44-13
3. Krzyżanowice	11	25	46-20
4. Goszcz	11	24	40-26
5. Oborniki Śląskie	11	23	37-19
6. Prusice	11	22	45-23
7. Milicz	11	20	37-23
8. Gądkowice	11	13	23-27
9. Wszemirów	11	12	34-28
10. Cieszków	11	11	28-42
11. Trzebnica II	11	10	26-47
12. Wielka Lipa	11	9	17-47
13. Krościna Wielka	11	8	18-40
14. Węgrów	11	8	18-44
15. Bukowinka	11	7	20-47
16. Twardogóra	11	6	23-51

TABELA

1. Bielany	13	35	35-11
2. Wierzbice	13	26	41-25
3. Międzybórz	13	26	28-22
4. Brzeg Dolny	13	26	34-27
5. Wołów	13	24	34-19
6. Trzebnica	13	24	38-22
7. Strzelin	13	18	24-30
8. Orzeł Pawłowic	13	18	19-25
9. Łozina	13	18	25-29
10. Żmigród II	13	15	26-27
11. Żerniki	13	14	33-32
12. Marszowice	13	14	23-25
13. Lutynia	13	14	24-30
14. Marcinkowice	13	11	18-26
15. Kuźniczysko	13	8	17-36
16. Wratislavia	13	2	18-51

Piłka nożna - klasa B

GRUPA III

Boguszyce Os. - Pawłowice II	17-0
Pasikurowice - Godzieszowa	5-0
AP Oleśnica II - Syców	1-2
Dobrzeń - Sokołowice	2-2
Łozina II - Grabowno Wielkie	3-0
Pruszowice - Szczodród	5-2

TABELA

1. Boguszyce Os.	11	28	54-14
2. Syców	10	21	27-10
3. Dobrzeń	10	17	24-32
4. Pruszowice	10	17	32-21
5. Pasikurowice	10	17	26-19
6. Łozina II	10	16	27-24
7. AP Oleśnica II	10	15	29-24
8. Stradomia	10	15	19-15
9. Sokołowice	10	13	19-28
10. Godzieszowa	11	12	35-29
11. Szczodród	10	10	20-28
12. Grabowno Wielkie	10	6	14-27
13. Pawłowice II	10	3	14-69

GRUPA IV

Nadolice - Krzeczyn	4-4
Oławskie - Zbytowa	2-7
Borowa - Mirków II	1-3
Kątna - Solniki Małe	1-7
Dębina - Ligota Wielka	3-2
Śliwice - Wójcice	2-8

TABELA

1. Zbytowa	10	25	54-13
2. Solniki Małe	10	25	44-15
3. Wójcice	11	22	41-15
4. Minkowice Oławskie	10	17	34-26
5. Nadolice	10	17	32-35
6. Dziadowa Kłoda	10	16	35-27
7. Mirków II	10	16	39-32
8. Ligota Wielka	11	14	27-27
9. Borowa	10	12	23-32
10. Kątna	10	9	22-36
11. Dębina	10	9	17-53
12. Krzeczyn	10	8	26-44
13. Śliwice	10	1	18-57

USŁUGI

■ Prace ogólnobudowlane, malowanie mieszkań, prace ogrodnicze, różnego rodzaju naprawy. Tel. 536-721-755.

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

Angeles.pl

508 050 490
ul. Wojska Polskiego 52c

GAZY
one koszary

TECHNICZNE
SKUP

ZŁOMU

KONTENERY
NA GRUZ

Przyjęcia pożegnalne
STYPY
Tel. 602-459-919.

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

■ Bardzo skuteczne, profesjonalne czyszczenie dywanów i kanap. Tel. 789-588-802.

■ Sprzedaż, montaż ogrodzeń betonowych, siatkowych, panelowych, wiat garażowych. Tel. 696-027-674, 665-508-381.

■ Wycinka drzew i krzewów na nieużytkach. Tel. 667-251-636.

BHP-Center

- uprawnienia SEP,
palaczy CO
- szkolenia bhp
- kursy operatorów wózków widłowych
Tel. 507-823-846

WESELA, 18-TKI
komunie, przyjęcia,
noclegi
Krysztalowy Dwór
Tel. 602-459-919.

KUPIĘ

■ Kupię tanio używaną pralkę na chodzie. Tel. 530-034-870.

SPRZEDAM

■ Sprzedam telewizor Panasonic 43 cale, sprawny, plazma. Tel. 505-043-307.

■ Sprzedam duży kwiat doniczkowy monstera, 200 zł. Tel. 603-634-530.

MIESZKANIA

■ Sprzedam mieszkanie 87 m², II p. w centrum Oleśnicy. Tel. 602-634-272.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Sprzedam działki budowlane, ładnie położone przy lesie w Nowicy k. Dobroszyc, 120 zł/m². Tel. 665-961-864.

LOKALE

Do wynajęcia
atrakcyjne lokale
handlowo-usługowe.
Oleśnica,
ul. Koszarowa 6-8.
Tel. 501-274-114.

■ Sprzedam lub wynajmę pawilon handlowy przy ul. Reja 15 w Oleśnicy o pow. 24 m² użytkowej, woda, w.c., ogrzewanie własne, klimatyzacja, monitoring, dobra lokalizacja przy przystanku. Tel. 500-035-609.

ROLNICZE

■ Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel. 535-135-507.

■ Sprzedam, wydzierżawię działkę ogrodową. Tel. 603-755-532.

■ Sprzedam ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel. 71-314-68-85, 509-613-559.

■ Sprzedam ziemniaki jadalne dobre w smaku, wyprodukowane na oborniku - 3 zł/kg, miód wielokwiatowy - 50 zł/słoik. Tel. 888-561-212.

■ Sprzedam gęsi, króliki i pigwy. Tel. 781-605-712.

LEKARSKIE

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

■ **KATARZYNA HORNUNG**
- lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista reumatolog przyjmuje
w poniedziałki i czwartki od 16

OPONY
ZIMOWE

Oleśnica, ul. Łąkowa 2 Tel. 693-395-448

DOKTOR
Przychodnia Specjalistyczna
1992
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

REJESTRACJA
tel. 713 143 111
www.janeczko.pl



KONSULTACJE
PORADY
ZABIEGI
PUNKCJE
BIOPSJE

BADANIA USG
klasyczne, dopplerowskie, elastografia

jama brzuszna
układ moczowy
moszna (jądra)
tarczycy
piersi
węzły chłonne
ślinianki
przepukliny

jama brzuszna - doppler
niemowlęce stawy biodrowe
gruczoł krokowy (prostata)
tętnice szyjne i kręgosłup
guzy, torbiele, krwiaki
stawy kolanowe i biodrowe
doly podkolanowe
inne - po uzgodnieniu

LEKARZE SPECJALIŚCI

CHIRURGIA OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Janeczko
Zbigniew Pussak
MEDYCYNA RODZINNA
Katarzyna Janeczko-Pussak

RADIOLOGIA I DIAGNOSTYKA OBRAZOWA

Łukasz Janeczko
ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA
Jacek Kowalski
ENDOKRYNOLOGIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE
Kamila Marczak-Kuchta

do 18 przy ulicy Wschodniej 7.
Tel. 314-43-53.

UROLOG

lek. Stanisław Pawlak,
konsultacje, USG we wtorki
i czwartki od godz. 17.
Centrum Medyczne
Daszyńskiego, Oleśnica, ul.
Daszyńskiego 2A,
tel. 530-719-364,
603-953-465

UROLOGIA

LEK. MED. **TOMASZ PISKOZUB**
OLEŚNICA, ul. Rzepakowa 25
WTOREK: 16:00 - 18:30 REJESTRACJA
SRODA: 16:00 - 18:30 500 22 28 28
CZWARTEK: 16:00 - 18:30
SOBOTA: 10:00 - 12:30 71 75 75 210
www.urologolesnica.pl

PSYCHOLOG
Oleśnica
www.metanoja.net
tel. 661 522 929

NFZ, LUXMED MEDICOVER-
bezpłatnie oraz wizyty prywatne
Dermatolog bez kolejki
C.M. Hipokrates. Oleśnica, ul. Wrocławska 41.
Tel. 71-398-33-23, 511-459-089.
hipokrates-olesnica.pl

CENTRUM MEDYCZNE „HIPOKRATES”

Oleśnica, ul. Wrocławska 41 (Dom Rzemiosła) Tel. 71-398-33-23
Przychodnia rodzinna informuje, że są jeszcze wolne miejsca do złożenia deklaracji do PORADNI POZ.
Mamy lekarzy internistów i pediatrę, oraz na miejscu laboratorium analityczne i pracownię USG, wykonujemy również USG piersi i badania słuchu.
Posiadamy poradnię specjalistyczną z umową na NFZ. Zapraszamy!

AUTO-MOTO

NISSAN

■ Nissan primera, 1,8, 2003, sprawny, po remoncie silnika, 6.200 zł. Tel. 668-246-672.

USŁUGI
REKLAMOWE
- PIECZĄTKI od ręki
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.



AMFOL
am_fol@wp.pl
laser@am-fol.pl
56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl

Grawerowanie
i cięcie laserem CO2

NA MATERIAŁACH
I ARTYKUŁACH WŁASNYCH
ORAZ POWIERZONYCH

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję



Wyciąg z ogłoszenia o przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż nieruchomości gruntowych niezabudowanych.

Wójt Gminy Oleśnica ogłasza:

II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek położonych w obrębie Brzezinka.

1. Oznaczenie nieruchomości: działki niezabudowane położone w obrębie Brzezinka, nr 11/17 o pow. 0,1311 ha, 11/18 o pow. 0,1313 ha, 11/21 o pow. 0,1523 ha, 11/22 o pow. 0,1207 ha, 11/23 o pow. 0,1333 ha, 11/25 o pow. 0,1450 ha. Działki uregulowane są w księdze wieczystej nr WR1E/00101617/0.

2. Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego

MN/31 – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Zgodnie z rysunkiem planu działki znajdują się w strefie OW ochrony konserwatorskiej dla zabytków archeologicznych.

3. Cena wywoławcza (netto):

dz. 11/17 – 45.500,00 zł, dz. 11/18 – 46.000,00 zł, dz. 11/21 – 50.500,00 zł, dz. 11/22 – 42.000,00 zł, dz. 11/23 – 46.500,00 zł, dz. 11/25 – 50.500,00 zł.

4. Wysokość wadium: dz. 11/17 – 4.500,00 zł, dz. 11/18 – 4.600,00 zł, dz. 11/21 – 5.000,00 zł, dz. 11/22 – 4.200,00 zł, dz. 11/23 – 4.700,00 zł, dz. 11/25 – 5.000,00 zł.

5. Przetargi przeprowadzone zostaną w pokoju nr 18 w Urzędzie Gminy Oleśnica przy ul. 11 Listopada 24 w Oleśnicy w dniach:
- 02.12.2025 r. o godz. 10:00 (11/17), godz. 11:00 (11/18), godz. 12:00 (11/21), godz. 13:00 (11/22);
- 03.12.2025 r. godz. 10:00 (11/23) i godz. 11:00 (11/25).

6. Warunkiem uczestnictwa w przetargach jest wpłacenie wadium w pieniądzu na konto w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy nr konta 32 9584 0008 2001 0000 0954 0003. Wadium wniesione w formie pieniężnej musi znaleźć się na wskazanym rachunku depozytowym Urzędu Gminy Oleśnica do dnia 26.11.2025 r. (włącznie).

7. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia oraz warunków przetargu: ogłoszenia o przetargach zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Oleśnicy przy ul. 11 Listopada 24, na tablicy ogłoszeń w miejscowości Brzezinka oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <http://olesnica.nowoczesnagmina.pl/> w zakładce Przetargi i konkursy oraz na stronie Urzędu Gminy <https://olesnica.wroc.pl/pl/blog-kategoria/28>.

8. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Oleśnica przy ul. 11 Listopada 24, w Referacie Rolnictwa, Nieruchomości i Środowiska, pokój nr 2 lub pod numerem tel. (71) 314-02-02.

Wójt Marcin Kasina



Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul.

Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: olpress64@gmail.com; www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Polska Press Sosnowiec. Nakład: 3.000 egz.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-14.



**LUX
SFERA**

**PIĄTEK
BADANIE
GRATIS***

*przy zakupie okularów

**PARA SOCZEWEK
PROGRESYWNYCH**

od 599 zł

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2,
tel. 71 398 21 21
Zapraszamy:
pon. - pt. 10-18, sob. 10-13



Partner **PROFIAUTO.PL**

Oleśnica, ul. Rzemieśnicza 11 a

Zapraszamy w godzinach: pn - pt 8-18, sobota 8-14,
tel: 71 398-59-51; Biuro: biuro@automixsc.pl

**PROFESJONALNIE CZYŚCIMY
KATALIZATORY I FILTRY DPF**



BODZIO

Wejdź na www.bodzio.pl

Odwiedź Nas!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903
Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3166666



WZÓRBUD

OSIEDLE DĘBOWE
przy ulicy Krzywoustego w Oleśnicy

Inwestor: WZÓRBUD Grzegorz Wzorek, wzorbud.pl
Kontakt: tel. 501-274-114, e-mail: biuro@wzorbud.pl

- Spokojna okolica ● Garaż podziemny
- Wysoki standard ● Atrakcyjna lokalizacja
- Mieszkania z balkonami i tarasami o powierzchni od 34 do 90 mkw.
- Budynki wyposażone w windy i podziemne garaże.
- Na terenie ukończonego i ogrodzonego osiedla będą wygodne miejsca parkingowe, plac zabaw i strefa zieleni.